

Wielki uczyony o światowej sławie — prof. Manfred von Ardenne jest dyrektorem drezdeńskiego Instytutu Badawczego. Instytut ten odwiedził w ub. roku reporterzy berlińskiej redakcji tygodnika „Wochenpost” oraz „Głos Wielkopolski”. O pracach Instytutu pisaliśmy w poprzednim odcinku z cyklu „Laba 71”.

Dzisiaj, na stronie trzeciej drukujemy wywiad z prof. Manfredem von Ardenne, dyrektorem Instytutu.

Dyplomy dla realizatorów czynu zjazdowego

KC PZPR i Rada Ministrów PRL nadały załogom ponad 1000 zakładów w całym kraju dyplomy uznania za wybitne osiągnięcia w realizacji czynu zjazdowego. Dyplomy te — podpisane osobiście przez Edwina Gierka i Piotra Jaroszewicza — stwierdzają:

„Podjęciem i wykonaniem czynu zjazdowego dalsze najszersze i najwartościowsze przykłady głębokiego, obywatelskiego zaangażowania i ofiarności oraz dowód pełnego poparcia udzielonego programowi VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, którego celem jest wszechstronny rozwój naszej socjalistycznej ojczyzny”.

W stolicy dyplomy takie otrzymało 67 zakładów pracy. Wreczyli je na ręce robotniczych przedstawicieli załóg członkowie Egzekutywy KW partii. W Hucie „Warszawa”, w Fabryce im. Świerczewskiego, w kombinacie budowlanym „Wschód” — dyplomy wraz z gratulacjami przekazał zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW Józef Kępa.

Czyn zjazdowy załogi „HCP” w Poznaniu — to 10 wagonów osobowych na eksport, 1700 ton odlewów żeliwnych, 40 tys. butli tlenowych, 10 tys. m. kwadratowych, grzejników centralnego ogrzewania i 10 tys. kanistrów, wiele też zrobiono w sprawach socjalnych i poprawy warunków pracy.

Załoga Kaliskich Zakładów „Rumotex” wzbogaciła rynek wewnętrzny o — wykonane dzięki lepszej organizacji pracy, dobre wykorzystanie maszyn i surowca — 5 tys. metrów tkanin zamsowych i kordowych. (PAP)

Na 25-lecie „Expressu Poznańskiego”

Odnaczenia państwowe dla zasłużonych pracowników

W sali Prezydium RN Poznania odbyła się w minioną sobotę uroczystość z okazji 25-lecia „Expressu Poznańskiego”, które — jak pisaliśmy — przypadło 19 grudnia ubr.

Wśród licznych przedstawicieli władz partyjnych, wojewódzkich i miejskich, którzy przybyli na to jubileuszowe spotkanie, obecni byli także: Jan Pawlak — sekretarz KW

Wiesław Porzycki redaktorem naczelnym „Głosu”

Wczoraj odbyło się zebranie zespołu pracowników redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, w którym wzięli udział: zastępca kierownika Wydziału Propagandy, Prasy i Wydawnictw Komitetu Centralnego PZPR — Marian Kruczkowski, sekretarz KW partii w Poznaniu — Jan Pawlak, wiceprezes Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa” — Edmund Król, dyrektor Biura Spraw Osobowych ZG RSW „Prasa” — Antoni Solarz, kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR — Marian Jakubowicz i jego zastępca — Stefan Nowak. I sekretarz KD Poznań — Grunwald Romuald Szpingier. Przybył także długoletni poprzedni nasz redaktor naczelny, a obecny redaktor naczelny tygodnika „Perspektywy” — Lesław Tokarski. W zebraniu wzięli udział dyrektor Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego — Zygmunta Wolniewicz, Edmund Król poinformował, że decyzją władz partyjnych

Dokończenie na str. 2

VIII Zjazd delegatów ZMW w Poznaniu

Przyszłość wsi w rękach młodych

W Poznaniu odbył się wczoraj VIII Wojewódzki Zjazd Spraw Wzrostu i Wyborczy Delegatów Związku Młodzieży Wiejskiej w Poznaniu. Otwarcia Zjazdu dokonał przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMW w Poznaniu Józef Scibisz, serdecznie witając przybyłych gości, m. in. członka KC PZPR, I sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jerzego Zasada oraz sekretarza Zarządu Głównego ZMW Stanisława Kruszkowskiego.

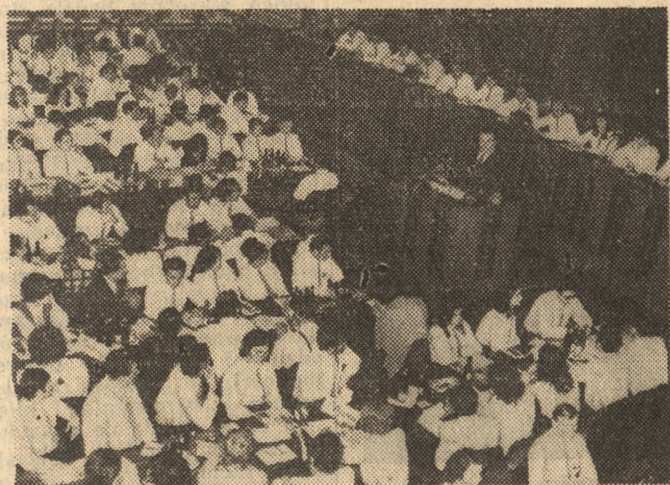
ZMW działa obecnie w okresie wielkich szans dla młodego pokolenia Polaków — powiedział — J. Scibisz w referacji wprowadzającej do dyskusji. W związku z tym — mówił dalej — rodzi się generalne pytanie: jak szanse młodych w pełni wykorzystać? Jak zastosować formy i metody pracy, aby osiągnąć pełne zaangażowanie młodzieży w najważniejsze sprawy wsi? Musi ono być jeszcze aktywniejsze niż do tej pory, choć w okresie przedzjazdowym ZMW sporo zrealizowało czynów produkcyjnych i społecznych.

W dalszym ciągu J. Scibisz nakreślił podstawowe zadania Związku na wsi: podnoszenie oświaty i kwalifikacji zawodowych, usamodzielnienie i samorządność młodych w rolnictwie, czynne uczestnictwo w przyspieszaniu mechanizacji wsi.

Następnie odbyła się ożywiona dyskusja, w której poruszono istotne problemy Związku i wiejskiej młodzieży. Wielu delegatów mówiło o niedostatecznym udziale młodych w instytucjach samorządowych, o przeszkodach, jakie napotykała ona w osiągnięciu samodzielnej pozycji na wsi. Tu upatrywano jedną z istotnych przyczyn

ucieczki młodych ze wsi. Np. wpro wadzenie młodego człowieka do zarządzania wieloma wiejskimi instytucjami jest wciąż jeszcze zbyt utrudnione. Mówiono o życiu młodej wsi, o braku czasu wolnego, ciężkich warunkach pracy, braku mieszkań, możliwości odpoczynku i kulturalnej rozrywki.

Głos zabrał także J. Zasada. Partia — mówił — liczy na młodzież i w niej właśnie widzi przyszłość narodu i kraju. Największym błędem jest postępować z młodzieżą tak, jak gdyby była ona przeszłością.



Na sali podczas obrad. Fot. — „Głos”

Młodzi ludzie mogą wydatnie pomóc całemu społeczeństwu solidną, zaangażowaną pracą. Liczne tego przykłady dali w ubiegłym roku. Jak dalej wy-

Dokończenie na str. 2

Trzeci dzień pobytu polskiej delegacji w Indii

Sobota była trzecim dniem pobytu w Indii polskiej delegacji rządowej, której przewodniczy wicepremier Jan Mitręga. Kontynuowane były rozpoczęte w piątek rozmowy gospodarcze i polityczne.

Najpoczytniejszy dziennik „Times of India” w numerze sobotnim opublikował na całej kolumnie materiały poświęcone polsko-indyjskiej współpracy gospodarczej. Prezes indyjsko-polskiej izby handlu H. P. Nanda obszernie pisał o rozwoju stosunków handlowych między oboma krajami, wy soko oceniając m. in. Międzynarodowe Targi Poznańskie. Artykuł o polskim przemysle chemicznym opatrzone jest zdjęciem zakładów azotowych w Puławach.

Dwie kolumny poświęcił materiał o Polsce „National Herald”. PAP

Zakończenie rozmów Nixon — Sato

W piątek w San Clemente w Kalifornii zakończyło się amerykańsko-japońskie spotkanie na szczycie. Prezydent USA Richard Nixon i premier Japonii Eisaku Sato podpisali wspólny komunikat.

Jedynym konkretnym punktem dość ogólnikowo sformułowanego dokumentu jest uzgodnienie terminu — 15 maja br. — przekazania Japończykom przez USA administracji nad Okinawą. (PAP)

Posiedzenie SALT

W piątek odbyło się w stolicy Austrii kolejne posiedzenie delegacji amerykańskiej i radzieckiej uczestniczących w konferencji poświęconej sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT). Przedstawiciele obu państw spotkali się po raz drugi po świątecznej przerwie.

Wizyta u sekretarza ONZ

Stali przedstawiciele PRL w ONZ, ambasador E. Kułaga, złożyli wizytę sekretarzowi generalnemu ONZ, Kurtowi Waldheimowi.

Nominacje w ONZ

W siedzibie ONZ zakończyła się sesja Rady Społeczno-Gospodarczej. Miała ona charakter organizacyjny — proceduralny. Przewodniczącym Rady na najbliższy rok został stały przedstawiciel Węgier w ONZ, Karoly Szarka. Rada Społeczno — Gospodarcza zaprobowała również nominacje ambasadora E. Kułagi na przedstawiciela PRL w Komisji Praw Człowieka.

Oświadczenie senatora Muskie

Jeden z pretendentów do fotela prezydenckiego z ramienia partii demokratycznej, senator Edward Muskie, ponownie opowiedział się za całkowitym i bezwarunkowym wycofaniem wojsk amerykańskich z Wietnamu.

Moskwa — Frankfurt

Radzieckie linie lotnicze „Aeroflot” i zachodniemieckie „Deutsche Lufthansa” uruchamiają nową linię lotniczą, która połączy Moskwę z Frankfurtem n/Menem.

A. Davis w szpitalu

27-letnia działaczka ruchu murzynskiego w USA Angela Davis znajduje się w szpitalu więziennym w San Jose w Kalifornii. Za

30 rocznica powstania PPR

W hołdzie działaczom ruchu robotniczego

W związku z 30 rocznicą powstania Polskiej Partii Robotniczej trwają uroczystości — spotkania z b. działaczami PPR, akademie, koncerty, otwiera się wystawy.

8 bm. odbył się w Ciechanowie wiec poświęcony położeniu kamienia węgielnego pod pomnik Marcellego Nowotki — syna tej ziemi, współtwórcy PPR i pierwszego jej sekretarza. Pomnik stanie w przyszłym roku w 80-tą rocznicę

urodzin tego wybitnego przywódcy robotniczego. Na uroczystości przybyli: Mieczysław Jagielski, Władysław Kruczek, Franciszek Szlachet, Stanisław Kania.

Tego dnia odbyły się również wojewódzkie imprezy w Kielcach i Olsztynie. W uroczystej akademii w Kielcach z udziałem licznych działaczy ruchu robotniczego, b. bojowników AL i GL, wziął udział Jan Szydłak. Na uroczystości w Olsztynie obecny był Jerzy Łukaszewicz. (PAP)

Uroczystość w PFMŻ

W Poznańskiej Fabryce Maszyn Żniwnych odbyło się wczoraj posiedzenie plenum Komitetu Zakładowego PZPR, poświęcone 30 rocznicy powstania PPR. W plenum udział m. in. wzięli sekretarz KW PZPR — Jan Pawlak oraz konsul generalny Związku Radzieckiego w Poznaniu — Nikołaj Talyzin. Na posiedzenie zaproszono 60 byłych PPR-owców, obecnych członków zakładowej organizacji partyjnej.

33 najbardziej zasłużonych pracowników zakładu, byłych działaczy PPR, otrzymało pamiątkowe medale oraz dyplomy. Uroczysty i wzruszający był moment przyznania pamiątkowego medalu i dyplomu byłemu pracownikowi PFMŻ oraz członkowi PPR — Stefanowi Szafranskiemu. Zebrani chwilą ciszy uczcili pamięć zmarłego.

Wśród wyróżnionych znalazł się także Bronisław Dzikowski — ślusarz remontowy, który do PPR wstąpił w roku 1942. (k)

Akademia w Kole

W sobotę w sali Powiatowe go Domu Kultury w Kole odbyła się akademie z okazji 30 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej. Uczestniczył w niej I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada, zastępca Komendanta Wojewódzkiego MO Władysław Nowicki, członkowie egzekutywy KP partii w Kole oraz działacze PPR i ZWM, ruchu robotniczego, milicji i społeczeństwa.

Najbardziej zasłużeni działacze ruchu robotniczego powiatu kolskiego otrzymali odznaczenia państwowe. Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Bolesław Szudlarek, Ludwik Gustowski oraz Stanisław Wilk (na akademii wojewódzkiej w Poznaniu). Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski przyznano: Władysławowi Dominiakowi, Ryszardowi Ejslerowi, Kazimierzowi Grzeleżkowi, Bolesławowi Maciejewskiemu, Kazimierzowi Misia-kowi, Janowi Nowakowi, Natalii Pluciennik, Marii Stepińskiej i Janowi Wichrzyńskiemu (wreczono w Poznaniu). (złt)

Narada prezesów WK ZSL

8 bm. odbyła się w NK ZSL — pod przewodnictwem preza sa Stanisława Gućwy — narada prezesów wojewódzkich komitetów Stronnictwa poświęcona omówieniu bieżących zadań polityczno-organizacyjnych. W czasie obrad oceniono m. in. stan przygotowań ZSL do rozpoczęcia się w trzeciej dekadzie stycznia wojewódzkich zjazdów delegatów. (PAP)

Jan Szydłak na Kielecczyźnie

Przebywający wczoraj na Kielecczyźnie członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak odwiedził Kieleckie Zakłady Wytwarzania Metalowych. Na spotkaniu z aktywem partyjno-gospodarczym zakładów mówiono o wynikach gospodarczych i przedsięwzięciach podejmowanych w zakładzie na rzecz poprawy warunków socjalnych załogi oraz zadaniach na rok bieżący. PAP

Gość z Finlandii u P. Jaroszewicza

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 8 bm. przebywającego w Polsce byłego premiera i ministra spraw zagranicznych Finlandii dr Ahti Karjalainena.

W tym samym dniu A. Karjalainen, który jest jednym z przywódców fińskiej partii Centrum, złożył wizytę prezesowi NK ZSL — Stanisławowi Gućwie. (PAP)

Delegacja KO SED z Cottbus z wizytą w Owińskach

Przebywająca w Wielkopolsce z braterską wizytą na zaproszenie KW PZPR w Poznaniu 5-osobowa delegacja Komitetu Obwodowego SED z Cottbus była wczoraj gościem załogi gospodarstwa PGR w Owińskach. Członkowie delegacji z I sekretarzem KO SED z Cottbus Wernerem Walde zwiędzili laboratorium oraz szklarnie gospodarstwa, oprowadzani przez sekretarzy KW PZPR Jana Ławniczaka oraz Władysława Ślebodę. I sekretarza KP PZPR w Owińskach Mieczysława Długiego oraz dyrektora gospodarstwa PGR w Owińskach Kazimierza Kafarskiego. Spotkali się także z aktywnym zakładowym.

(o)

Na zdjęciu: członkowie delegacji partyjnej z Cottbus na polach gospodarstwa PGR-owskiego w Owińskach. Pierwszy od prawej Werner Walde obok kolejno: II sekretarz KO SED z Cottbus Hans Wetzel, rektor Kazimierz Kafarski oraz sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jan Ławniczak.

Fot. — „Głos”

Dla lepszego zaopatrzenia rynku

Zmiany organizacyjne w handlu

Resort handlu wewnętrznego, kontynuując prace nad usprawnianiem zaopatrzenia w 1972 r., wprowadził pewne zmiany organizacyjne.

Dzięki systematycznemu wzrostowi dostaw wielu artykułów możliwa stała się likwidacja centralnego rozdzielania szeregu towarów. Przewiduje się więc zniesienie limitowania wszystkich artykułów, które można uzyskać w do statecznych ilościach. W związku z tym zwiększa się odpowiedzialność przedsiębiorstw handlowych za lokalne zaopatrzenie rynku i dosto-

sowywanie go do potrzeb miejscowej ludności.

Wprowadzenie nowych zasad będzie, oczywiście, wymagało operatywniejszego działania, lepszej współpracy z hurtowniami i producentami, dokładniejszej znajomości potrzeb poszczególnych miast i regionów. I o to właśnie chodzi; nie będzie się już szermowało argumentami: „Nie ma, bo nie przywieźli”. Zabiegom mającym na celu ułatwienie zaopatrzenia przedsiębiorstw de talicznych sprzyja polityka tzw. otwartych magazynów, polegająca na tym, że mogą one dokonywać zakupów w dowolnych hurtowniach, a nie — jak poprzednio — tylko w rejonowych. Nie obowiązują także podział na hurtownie dostępne jedynie dla handlu miejskiego bądź wiejskiego.

Wiadomo jednak, że nie wszystkich poszukiwanych towarów przemysłowych będzie w tym roku tak dużo, aby każdy sklep mógł otrzymać tyle, ile zażąda. W odniesieniu do takich wyrobów będzie stosowany system koncentracji sprzedaży. Deficytowe jeszcze artykuły będą kierowane do dużych specjalistycznych sklepów, a nie jak dotychczas rozpraszane w niepełnym wyborze w setkach małych punktów. Projekty te opracowywane przez MHW, wymagają jeszcze akceptacji rządu.

Do podstawowych zadań, które będą w br. realizowane przez handel wspólnie z przemysłem, należą m. in. sprawy dostosowania rozmiarów odzieży i obuwia do potrzeb ludności. Rozbieżności między podażą a wymaganiami klientów w tej dziedzinie powodują bowiem przykre luki w zaopatrzeniu.

Rozszerzane w 1972 r. będą zasady ograniczonej odpowiedzialności materialnej pracowników handlu, co wpłynie na usprawnienie obsługi, zarówno w handlu detalicznym jak i w hurtowym.

Przedsiębiorstwa pracujące według tych zasad będą miały o wie-

le mniejsze niż dotychczas obowiązków w zakresie sprawozdawczości. Trzeba też podać, że w 1972 r. nastąpi dalsze ograniczenie sprawozdawczości w całym resorcie handlu wewnętrznego. Będzie ono polegało nie na mechanicznym skróceniu części sprawozdań, lecz na zastosowaniu racjonalniejszych form. Niektóre z sprawozdań będą docierały tylko do centrali, inne zostaną skrócone i zmodyfikowane. Ocenia się, że zmniejszając sprawozdawczość wewnętrzną o ok. 10 proc. handel uzyska równocześnie informacje bardziej cenne dla zarządzania.

Wykorzystując dotychczasowy dorobek z zakresu analizy rynku można będzie w 1972 r. prowadzić te prace lepszymi metodami: wycinkowo w przedsiębiorstwach, a szerzej w centralach, co wpłynie na pogłębienie danych o strukturze popytu i zapotrzebowaniu w poszczególnych branżach.

Istotne dla dalszego rozwoju i udoskonalenia działalności obrotu towarowego jest, że od 1972 r. te matyka dotycząca organizacji funkcjonowania handlu, jako jeden z węzłowych problemów, została wprowadzona do państwowej planu badań naukowych.

PAP

Marki — bez kolejki

Konferencja prasowa w NBP

Na konferencji prasowej, która odbyła się 8 bm., prezes NBP Leonard Siemiątkowski przedstawił wyjaśnienia dotyczące obowiązków zasady i systemu sprzedaży marek obywatelom polskim udającym się do NRD, w ramach realizowanej od 1 stycznia br. umowy między obu naszymi krajami.

Celem tego porozumienia było maksymalne uproszczenie formalności wyjazdowych i przyjazdowych, ale praktyka już pierwszych dni wykazała, że nie wszystko przebiega tak sprawnie, jak przewidywano. Rodzący się do NRD narzekają zwłaszcza na uciążliwy mechanizm załatwiania formalności przy zakupie marek w Polsce. Obejmuje on bowiem czasochłonną procedurę wystawiania pokwitowań na dokonywaną transakcję, które urzędnik punktu wymiany pieniędzy obowiązany jest wypełnić w trzech egzemplarzach. Z wyjaśnień prezesa NBP wynika, że formalności te zostaną uproszczone.

Na wniosek NBP nie będą np. wypełniane wszystkie rubryki tej asygnaty, a jedynie wpisywane nazwisko nabywcy i wysokość zakupionej kwoty. Wystawianie kwitu przy zakupie zagranicznych środków płatniczych jest na razie koniecznością, ponieważ zwrot niemydanych w NRD pieniędzy i otrzymanie złotych (łącznie z wniesioną uprzednio 30 proc. tzw. opłatą turystyczną) odbywa się za

okazaniem właśnie tego pokwitowania.

Na konferencji w NBP wysunięto wniosek, by turyści zamierzający wyjechać do NRD korzystali z usług punktów wymiany w miejscu zamieszkania. Odciały to przy graniczne kantory wymiany.

Kierownictwo NBP rozważa możliwość wprowadzenia dalszych ułatwień do procedury sprzedaży marek, m. in. analizuje się możliwość ustanowienia granicy (do 50 czy 100 marek) kwot, które można będzie nabywać bez żadnych kwitów i formalności, ale też i bez możliwości zwrotu do punktu sprzedaży pozostałych po pobycie marek. (PAP)

VIII Zjazd ZMW

Dokończenie ze str. 1

korzystać ich twórcze siły? Przede wszystkim we wdrażaniu na wsi nauki, techniki, a także wyższej niż dotąd kultury.

W godzinach południowych odbyła się dyskusja w 7 komisjach problemowych: systemu wychowawczego ZMW, oświaty, produkcji i postępu w rolnictwie, do spraw PGR-ów i rolniczych spółdzielni produkcyjnych, działalności ZMW w instytucjach usługowych, młodzieży szkolnej i studenckiej, oświaty, sportu i kultury oraz spraw wewnątrzszkolnych.

W czasie trwania Zjazdu przemawiał także przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS Bogdan Waligórski, pozdrawiając serdecznie delegatów ZMW w imieniu Wojewódzkiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych oraz wszystkich bratnich organizacji młodzieży.

Zjazd zakończył się wyborem władz Zarządu Wojewódzkiego ZMW. Wybrano ponownie: przewodniczącym — Józefa Scibisza, wiceprzewodniczącymi — Ireneusza Króla i Stanisława Babiarza, a sekretarzem — Wincentynę Piątek. (mb)

25-lecie „Expressu”

Dokończenie ze str. 1

także złożył życzenia pomyślnego rozwoju, podkreślając słusność i popularność szeregu akcji prowadzonych na łamach poznańskiego popołudniowika.

E. Król wręczył następnie członkom zespołu „Expressu” odznaczenia państwowe. Złote Krzyże Zasługi otrzymali: red. Henryk Derwich, red. Zbigniew Namysłowski, red. Witold de Mezer, Aniela Misia-czyk, red. Kazimierz Orlewicz, red. Romuald Polczyński, red. Irena Tomiak i red. Jan Za-lubski. Srebrne Krzyże Zasługi przyznano: Wiktorii Brus-sy, Ludomirze Kaczmarek i Urszuli Piercewicz.

Przybyli na sobotnią uroczystość Marian Kruczkowski, kierownik Wydziału Propagandy, Prasy i Wydawnictw KC PZPR, wręczył odznakę Zasłużonego Działacza Kultury redaktorom Kazimierzowi Orlewiczowi i Romualdowi Polczyńskiemu.

Następnie przewodniczący prezydium RN Poznania, S. Cozaś udekorował Franciszka Chojnackiego, red. Kazimierza Eliegra i Bolesława Maciejew-ską Honorowymi Odznakami m. Poznania, a sekretarz Prezydium WRN Bogdan Gaw-ronski wręczył Odznaki za Sługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego. Nadano je: red. Henrykowi Matuszewskiemu, red. W. de Mezerowi, red. K. Kiarze Misurzewicz, red. Z. Namysłowskiemu, red. K. Orlewiczowi, red. Marii Pabel i red. J. Załubskiemu.

Ponadto 12 pracowników redakcji „Expressu” otrzymało odznakę Miłośnika Miasta Poznania. Wręczył je prezes Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania — red. Stanisław Kubiak.

W imieniu odznaczonych za wyróżnienia podziękował red. J. Załubski. Podkreślił on, że nadane odznaczenia są nie tyle do dowodem uznania wlad partyjnych i administracyjnych za dotychczasową pracę, lecz także nakładają na zespół redakcji „EP” obowiązek zwiększenia wysiłku w pracy i realizacji zadań dla dobra miasta, województwa i kraju. (c)

Światowa ranga nauki polskiej

Najwybitniejsi nasi uczeni, członkowie Polskiej Akademii Nauk, otrzymali ostatnio wiele krajowych i zagranicznych wyróżnień. Świadczą one o tym, że akademicy swym dorobkiem naukowym dobrze zasłużyli się nauce polskiej i światowej. Oto niektóre tylko z wyróżnień przyznanych wybitnym reprezentantom polskiej nauki w ciągu minionego półroczia.

Kilku polskich uczonych wybrano członkami zagranicznych akademii nauk. Prof. Kazimierz Kumaniecki został członkiem zagranicznym Akademii Nauk i Literatury w Mediolanie, a profesorowie Marian Danysz i Jerzy Pniński powołani zostali na członków korespondentów Akademii Nauk w Heidelbergu. Szereg zaszczytnych wyróżnień otrzymał prof. Włodzisław Kur-lowicz, którego z okazji 25-lecia Akademii Nauk w Berlinie wybrano na jej członka zagranicznego. Uczony ten został również honorowym członkiem włoskiego towarzystwa chemioterapii oraz radzieckiego towarzystwa mikrobiologów, epidemiologów i lekarzy chorób zakaźnych. Prof. Kuryłowicz odznaczono Krzyżem Komandorskim Orderu Lwa Finlandii oraz medalem Czechosłowackiego Towarzystwa Lekarskiego.

Krajowe i zagraniczne wyższe uczelnie przyznały polskim akademikom tytuły doktora honoris causa. Prof. Bogusława Jezewskiego, prof. Stanisława Trzebiatowskiego otrzymała te godności w słowackiej Wyższej Szkole Technicznej, Doktorami honoris

causa promowani zostali: prof. Kazimierz Secomski w WSE Poznania, prof. Szczepan Szczeniowski w UAM w Poznaniu, prof. Stefan Alexandrowicz w WSR Szczecina oraz prof. Witold Nowacki w Politechnice Gdańskiej.

Wielu członków naszej akademii wyróżniły krajowe i zagraniczne organizacje naukowe. Tak np. prof. Witold Stefański został honorowym prezesem Europejskiej Federacji Parazytologicznej, a prof. Edward Rosset — wiceprezesem europejskiego centrum badań ludnościowych. Prof. Romana Teisseyre wybrano członkiem komitetu wykonawczego Międzynarodowej Asocjacji Sejsmologii i Fizyki Wnętrza Ziemi. Prof. Mieczysław Klimaszewski otrzymał tytuł honorowego członka węgierskiego towarzystwa geograficznego, zaś prof. Henryk Szarski — amerykańskiego towarzystwa ichtiologów i herpetologów.

Wybitni polscy filozofowie, profesorowie Tadeusz Kotarbiński i Władysław Tatarkiewicz otrzymali honorowe adresy Komitetu Nauk Filozoficznych PAN. Prof. Tatarkiewicz został odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Skończyły się ferie pora wracać do szkoły

Dobiegają końca ferie szkolne — od poniedziałku, 10 bm. normalne zajęcia lekcyjne. 17-dniowy wypocinek dobrze przysłużył się młodzieży. Blisko 1.700 tys. uczniów skorzystało z różnych form opieki i wypoczynku w czasie tego rocznych długich, zimowych wakacji.

Mimo braku zimowej aury, ferie należy chyba uznać za udane. Nie zabrakło w zasadzie atrakcyjnych zajęć i rozrywk. Najbardziej zadowolona wraca młodzież z zimowisk i czasów górskich, gdzie przynajmniej pod koniec mogła skorzystać z nart i innych uroków zimy.

Na dworcach i trasach PKS panuje wzmożony ruch. Krakowscy kolejarze urucho-

mił 8 bm. kilka dodatkowych pociągów, które zabiorą dzieci wracające z zimowisk i czasów.

Tegoroczne, dłuższe niż zwykle zimowe wakacje przygotowane zostały przy udziale licznych organizacji, instytucji, zakładów pracy, związków zawodowych, klubów sportowych itp., które troszczyły się o atrakcyjną wypełnienie wolnego czasu dzieciom w czasie ferii. Blisko 120 tys. dzieci przebywało na czasach i zimowiskach. Dla znacznej części młodzieży przygotowane półkolonie i różnego rodzaju rozrywki w miejscach zamieszkania. Udały się również zimowe wakacje młodzieży wiejskiej, której znacznie większa liczba niż w latach ubiegłych skorzystała z kilkudniowych czasów w miejscach połączonych z ciekawym programem turystycznym, zwiedzaniem zabytków, oglądaniem sztuk teatralnych, itp. (PAP)

W. Porzycki red. naczelnym „Głosu”

Dokończenie ze str. 1

stanowisko redaktora naczelnego „Głosu Wielkopolskiego” powierzono dotychczasowemu zastępcy redaktora naczelnego, długoletniemu dziennikarzowi naszej redakcji — Wiesławowi Porzyckiemu; zastępcą redaktora naczelnego został Marian Flejsierowicz dotychczasowy sekretarz redakcji; sekretarzem redakcji — Tadeusz Kaczmarek dotychczasowy zastępcą sekretarza redakcji. Ponadto podziękowania dla red. L. Tokarskiego i życzenia dla nowego kierownika redakcji złożyli M. Kruczkowski i Z. Wolniewicz.

Następnie sekretarz KW J. Pawlak przedstawił główne kierunki pracy politycznej w roku 1972 i na tym też zadania prasy, radia i telewizji w realizacji uchwały VI Zjazdu partii.

Za zaufanie wyrażone nominacjami oraz przekazane z tej okazji gratulacje i życzenia — serdecznie podziękował redaktor naczelny „Głosu” — W. Porzycki.

Kto zna tego człowieka?

5 grudnia 1971 r. na terenie dzielnicy Warszawa-Sródmieście znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny w wieku około 60 lat.

Rysopis: wzrost ok. 160 cm. postać smukła, włosy ciemne z tynią czołową, twarz pociągła, oczy szare, uszy duże, nos średni prosty, wargi wąskie, w górnej i dolnej szczękach sztuczne zęby.

Ubrany w kurtkę koloru ciemno stalowego, jasnobrązową wiatrówkę, dwa swetry koloru beżowego i stalowego, czarne spodnie na szelkach, czarne pantofle, granatową czapkę narciarską.

Osoby mogące udzielić informacji w powyższej sprawie proszone są o skontaktowanie się z Komendą Dzielnicową MO Warszawa-Sródmieście ul. Waliwicki 5, pok. 54, tel. 45-60-12 lub z najbliższą jednostką MO.

„Apollo 16” wystartuje dopiero w kwietniu

Amerykańska agencja aeronautyki i badania przestrzeni kosmicznej NASA zakomunikowała w piątek wieczorem, że wyprawa księżycowa „Apollo 16” wystartuje nie 17 marca, jak to było pierwotnie przewidziane, lecz o miesiąc później, 16 kwietnia.

To opóźnienie spowodowane jest koniecznością pewnych przeróbek urządzeń pojazdu kosmicznego, a przede wszystkim modyfikacji mechanizmu, który rozdziela dwie części pojazdu kosmicznego, tzn. powoduje oddzielenie się od kabiny macierzystej tej części pojazdu, którą kosmonauci powrócą na Ziemię na orbitę okołoziemską. Ta część statku, jak wiadomo, rozbiła się następnie o powierzchnię Księżyca, a wstrząs wywołany tym upadkiem dostarcza danych aparaturze sejsmicznej zainstalowanej na powierzchni Księżyca. Doświadczenia prowadzone w Kalifornii wykazały, iż w pewnych okolicznościach aparatura rozłączająca oba człony pojazdu zawodzi. Urządzenie to będzie musiało być zmodyfikowane.

Opóźnienie startu o miesiąc pozwoli także astronautom Charlesowi Duke, choremu obecnie na zapalenie płuc, na całkowite przywrócenie do zdrowia. (PAP)

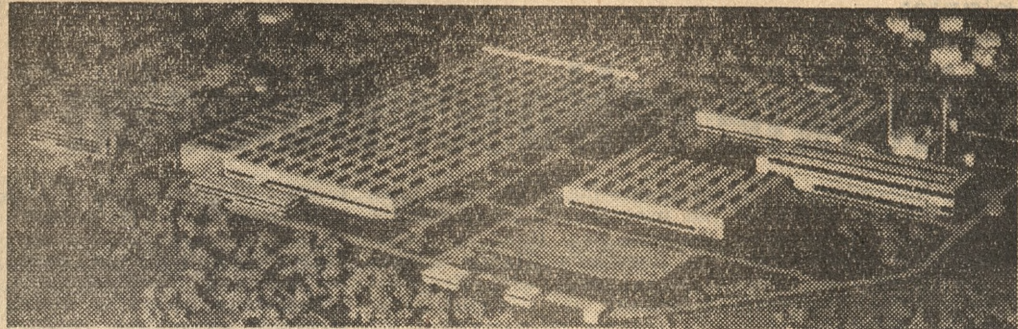
Uwaga — kruchy lód!

W ciągu paru ostatnich dni podczas zabaw na kruchym lodzie utonęło 5 dzieci. Do tych tragicznych wypadków doszło we wsi Dziegocin, pow. Wyrzysk, gdzie utonęło rodzeństwo: 9-letnia Barbara i 5-letni Marek Rulscy oraz w miejscowości Holendry woj. kieleckie — gdzie w starym korywie Wisły utopił się 10-letni Zbyszek Garda. Na jeziorze, w miejscowości Kamionka, w pow. Kartuski zalał się lód pod 5-letnim Jackiem Kutarskim. W nurtach jeziora Skierliag w Morągu zginął 17-letni Sławomir Lotarski. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Dlaczego mój
jest w ostatnim
rzędzie?



Makieta nowo budowanej Fabryki Lekkich Elementów Budowy Hal Przemysłowych, która jest szansą rozwoju miasta. Fot. — „Głos”

Czekając na wielką szansę

URBANISTYCZNA
WIZJA
WIELKOPOLSKI

Oborniki nie miały do tej pory okazji do odegrania znaczącej roli na gospodarczej mapie Wielkopolski. Ten starszy od średniowiecznych gród wzniesiony na półwyspie, utworzonym u ujścia Wełny do Warty — nie ma również zbyt wielu znamiennych kart w swej historii. Wspomina ona wprawdzie o roku 1409, w którym to król Jagiełło przyjmował na obornickim zamku posłów Zakonu Krzyżackiego z Ulrichem von Jungingen na czele, ale za mek ów spalili, wraz z całym niemal miastem, Szwedzi podczas „potopu” i odtąd już nie wznosił się on z ruiny. Miasto zaś — dawniej podrzędny ośrodek handlowy na warciańskim szlaku, łączącym Wielkopolskę z północą, w okresie międzywojennym zdobyło pewne znaczenie jako miejscowość letniskowo-kuracyjna. Po drugiej wojnie przyszło Obornikom czekać na przebudzenie z całkowitej niemal stagnacji do roku 1956.

POCZĄTKOWO JEDNORODZINNE

Pierwsze osiedle domków jednorodzinnych powstało przy ulicach Kasztanowej i Kowalewskiej oraz przy Dworcu Głównym. Następnie wznosić zaczęto osiedle domów wielorodzinnych przy ul. Stalina, przy ul. Jagiellońskiej; rozbudowywano je do roku 1960, 2 nowe bloki mieszkalne wybudowano też na terenach, przyległych do Szpitala Powiatowego. Drugie nowe osiedle mieszkaniowe Obornik budowane jest od 1960 r. w rejonie ulic Młyńskiej i Bohaterów Stalingradu. Sto lat już obecnie 8 nowych bloków, a będzie ich razem 13. Równolegle z powstawaniem nowych osiedli szła zabudowa wolnych przestrzeni w centrum miasta. Wypełniły je luźno stojące budynki mieszkalne. Została jeszcze jedna wolna parcela przy Rynku, gdzie przewidziano lokalizację domu gastronomiczno-handlowego PSS.

W ten sposób wypełniono — niewielkie zresztą — luki w zabudowie starych Obornik. Budownictwo wielorodzinne po stanowiono przeniesić na nowe tereny — na zachodnią stronę miasta, w rejon ulicy Obrzyckiej, Drogi Leśnej i Czarnkowskiej. Tam mają powstać nowe Oborniki, przeznaczone w pierwszym etapie rozbudowy dla 6000, w przyszłości zaś — dla 30000 mieszkańców. Będzie to dzielnica dysponująca własnym zapleczem gastronomicznym-handlowym, oraz żłobkami, przedszkolami i szkołami. Dokumentacja dla zabudowy tego osiedla przygotowywana jest przez poznański „Inwestprojekt”.

Inne nowe osiedle — znacznie już mniejsze, powstanie w okolicy dzisiejszego Targowiska. Staną tam wkrótce 4 budynki — każdy liczący po 60 mieszkań, przeznaczonych głównie dla pracowników nowej fabryki, której budowa ma się rozpocząć wiosną przyszłego roku.

Ta fabryka będzie dla miasta szansą. Mówi się tu o niej, rozpoczynając dyskusję o sprawach gospodarczych, komunalnych, oświatowych i kulturalnych.

TUTAJ STANIE FABRYKA

Szosa wiodąca do Obornik od Murowanej Gośliny odsłania po prawej stronie wykarzowane już częściowo i zajęte

drewnianymi barakami polać lasu. Tu właśnie — we wschodniej stronie miasta przy gotowie się terenów pod budowę obornickiej szansy: Fabryki Lekkich Elementów Budowy Hal Przemysłowych. Do tej pory Oborniki znane były głównie z fabryki mebli. Istnieje tu prócz tego Zakłady Mięsne, Tuczarnia Drobiu, Zwirownia, Przedsiębiorstwo Urządzeń Melioracyjnych, PBR-ol, PZGS i szereg innych, pomniejszych. Ale fabryka okuć — jak się tu potocznie mówi o

ce i drogi wyjazdowe. On także zdolny będzie zapewne dynamizować życie kulturalne miasta, albowiem młodzi fachowcy na ogół nie obywają się też dziś bez możliwości korzystania na co dzień z dóbr kulturalnych i to podanych w odpowiedniej formie i na godziwym poziomie.

ZIELONO NAM

Miasto, mimo iż otoczone jest wieńcem lasów — cierpi na brak terenów rekreacyjnych. Miastu brak wody — mimo, że leży w widłach dwu rzek. Zanim zakłady przemysłowe zdołają uporać się z problemem zanieczyszczenia wód — władze miejskie postanowiły udostępnić mieszkańcom choćby w części obornickie rzeki. Najpierw zamierza się zago spodarować śródmiejskie brzo gi Wełny, tworząc na nich bulwary z kwietnikami, alejami i placami zabaw. Tu także wybudowana będzie miejska kryta pływalnia oraz hala sportowa. W 1978 roku natomiast w ten sam sposób urządzi się śródmiejskie nadbrzeże Warty.

Nowoczesnemu miastu, niezbędna jest oczywiście również sprawna komunikacja. Nie jest ona, niestety, w pełni możliwa w Obornikach bez usunięcia z centrum trasy przelotowej. Kiedys była ona dla miasta chlubą, dziś stała się uciążliwa i niebezpieczna dla pieszych. Mieszkańcy Obornik czekają zatem na budowę trasy Poznań — Koszalin, która ominie centrum.

Być może wcześniej nieco niż to jest w projekcie uda się przenieść z Rynku stację CPN, której nie dość odpowiednio po mieszczeniu nie są w stanie za spokojić wymagań klientów (brak w niej np. paliw wysoko oktanowych) a przy tym zanieczyszczają powietrze i grożą nieustannie pożarom.

WANDA CHILA

Ukierunkować reakcję łańcuchową

W poprzedniej korespondencji z cyklu „Łaba 71” będącego rezultatem podróży dziennikarzy „Głosu” po NRD, pisaliśmy o drezdeńskim Instytucie Badawczym Manfreda von Ardena. Dyrektor instytutu prof. Arden, którego imię nosi ta placówka naukowa, przyjął w swojej siedzibie dziennikarzy „Głosu” i red. Rolf Pfeiffera z berlińskiej redakcji tygodnika „Wochenpost” i u dzielił im wywiad. Przypominamy, że Instytut Manfreda von Ardena zajmuje się mikroelektroniką, technologią promieniowania elektromagnetycznego, techniką plazmową, badaniami nad rakiem i przy czynami zawałów serca, że jest wiodącym instytutem naukowym w NRD, legitymującym się światowym poziomem odkryć naukowych.

Wywiad z profesorem Manfredem von Ardenem drukujemy poniżej.

PYTANIE: — Pańskie badania, panie profesorze, obejmują wiele dziedzin nauki równocześnie. Na rezultaty tych badań, prowadzonych w pańskim instytucie, czekają inne placówki naukowe, przedsiębiorstwa, fabryki i zwykli ludzie. Które z nich pańskim zdaniem są najbardziej oczekiwane?

Odpowiedź: — Aktualnie zajmuję się głównie dwiema dziedzinami nauki. Jedną z nich jest technologia promieniowania elektronowego, która znajduje zastosowanie w przemyśle państwowym. Przemysł jest naszym partnerem, dla którego rozwiązujemy wiele problemów. Tym celem poświęcamy 80 proc. możliwości twórczych naszego instytutu. Pomagamy w ten sposób bezpośrednio gospodarce narodowej. Do naszych głównych zadań należy bowiem ekonomiczne umacnianie Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Drugi kierunek naszej działalności jest tylko pozornie oddległy od poprzedniego. Chodzi bowiem o badania medyczne, jednak w połączeniu z innymi kierunkami nauki. Są to powiązania elektroniki, fizyki, matematyki, biochemii, biologii i fizyki jądrowej z medycyną. Wierzymy, że przyszłość badań naukowych w medycynie jest uzależniona od jak najszybszego wprowadzenia do tych badań nauk ścisłych. Na tym właśnie polu prowadziliśmy od lat badania ze zmarłym niedawno laureatem nagrody Nobla — Otto Warburgiem*). Trzy

grube tomy dzieła naukowego są rezultatem tych prac, które nas ostatnie 10 lat zwłaszcza absorbowaly. W szczególności chodzi o odkrycie wysoko selektywnej broni do walki z okropną chorobą, jaką jest rak. Sprzymierzeńcą szukamy w elektronice, przetransponowując ją do medycyny. W ciągu tych właśnie badań odkryliśmy, że podczas rozpadu komórek następuje reakcja łańcuchowa. Terapia nasza polegała zatem na takim sterowaniu reakcją łańcuchową, aby przebiegała ona tylko w obrębie komórek nowotworowych.

Reakcje łańcuchowe występują w organizmie ludzkim od milionów lat, ale w medycynie nie znano tego. Odkryliśmy także niespodziewanie, że ta sa

ŁABA 71

ma komórkowa reakcja łańcuchowa zachodzi podczas zawału serca. To nowe odkrycie poruszyło światową opinię, prasę i telewizję. Poznanie mechanizmu zawału dostarczyło nam nowych argumentów do jego zwalczania i do zapobiegania śmierci przy schorzeniach układu krążenia. To bowiem jest współcześnie najczęstszą przyczyną śmierci. Jestem szczęśliwy z faktu, że Ministerstwo Zdrowia, popierając od wielu lat badania naukowe, a szczególnie nauki przyrodnicze, umożliwiło nam opracowywanie metod walki z obu głównymi przyczynami śmierci, prześladowającymi społeczeństwa krajów cywilizowanych i wysoko uprzemysłowionych. W tym przypadku nauka służy rozwiązanu najczystszych humanistycznych celów.

PYTANIE: — Każdego dnia zaskakiwani jesteśmy przez nowe wynalazki. Najciekawszych rozwiązań poszukuje się na styku tradycyjnych nauk. W tej sytuacji gwałtownego rozwoju nowych nauk, odpowiedzialność naukowców za losy odkryć rośnie. Jakże nadzieje i jakie niebezpieczeństwa widzi pan profesor w tej eksplozji badań i poszukiwań?

Odpowiedź: — Współczesną naukę istotnie cechuje powstawanie największych odkryć na pograniczu dwóch albo większej liczby tradycyjnych dziedzin nauki. Stąd wyłania się problem informacji naukowej

o stanie zaawansowania badań naukowych w poszczególnych dziedzinach. Wielu uczonych jest zgodnych co do tego, że zbliżamy się do kryzysu informacji naukowej. Nie można w zamkniętych kolektywach prowadzić badań kompleksowych zamiast korzystania z dostępnych już opracowanych rozwiązań za granicą. Równocześnie ukazuje się na świecie tyle publikacji naukowych, że ogarnięcie ich przekroczyło ludzkie możliwości i często prowadzi się w jednym kraju badania od podstaw nad zagadnieniami, które w innym instytucie zostały sprawdzone i szczegółowo opisane. Przekonałem się, że najbardziej efektywną metodą są bezpośrednie kontakty z ludźmi reprezentatywnymi dla poszczególnych nauk. Uważam, że mamy szczególne warunki, aby wymiana informacji naukowej dla postępu badań naukowych w krajach socjalistycznych znajdowała należne miejsce.

W zakresie odpowiedzialności nauki uważam, że z wyników badań naukowych trzeba



Prof. Manfred von Arden
Fot. — „Głos”

ciągnąć korzyści. Po to się je prowadzi. Współczesny naukowiec musi jednak pamiętać, a jeżeli zajdzie potrzeba to walczyć o to, aby jego odkrycie służyło ludzkości. Ta walka po chłania czasem tyle energii ile samo odkrycie.

Rozmawiali:
FELIKS BIŁOS
BOGDAN DOHNKE

*) Niemiecki fizjolog i biochemik, dyrektor instytutu badań komórkowych w Berlinie-Dahlem, za odkry we prace nad procesami oddechowymi w komórce — nagroda Nobla w 1931 r.

Na początku 1972 roku

Wyzwanie dla techników

sięgnąć 2,5 proc. dochodu narodowego, co będzie największym wzrostem nakładów w tej dziedzinie w historii Polski Ludowej.

OCHRONA PRACY I ŚRODOWISKA. W tym zakresie rozpoczęto np. w roku 1971 budowę w kopalni węgla kamiennego „Dębieńsko” zakładu odsalania wód kopalnianych, według technologii opracowanej w Głównym Instytucie Górnictwa. Zakład będzie produkował sól kuchenną, a jednocześnie chronił wody Odry przed zanieczyszczeniem. Naukowcy AGH w Krakowie opracowali skuteczną metodę zatrzymywania trujących związków siarki, emitowanych przez komin fabryczny do atmosfery.

W INFORMATYCE opracowany został plan wieloletniego rozwoju tej dziedziny. Naukowcy i konstruktorzy Instytutu Maszyn Matematycznych i zakładów „ELWRO” zbudowali w rekordowym czasie elektroniczną maszynę cyfrową „Odra 1305”, opartą na obwodach scalonych. Jest to pierwszy polski komputer III generacji produkowany seryjnie.

W ELEKTRONICE TECHNICZNEJ na pierwszym miejscu wymienić trzeba skonstruowanie w Wielkopolskich Zakładach Teletechnicznych „TELETRA” w Poznaniu urządzeń do transmisji danych.

Wzbogaciliśmy się również o nowoczesny radar nawigacyjny, zautomatyzowaną metodę rejestracji manewrów statków i nowe nadajniki TV.

W zakresie APARATURY POMIAROWEJ I KONTROLNEJ możemy odnotować sukces: zbudowanie w „UNIPANIE” woltomierzy pracujących z dokładnością do miliardowych części wolta. Nowe przyrządy pomiarowe ułatwiają pracę górnictwa, przemysłu materiałowego budowlanych i budownictwa.

ENERGETYKA wzbogaciła się o elektrownię szczytowo-pompową w Żydowie. Druga taka elektrownia powstaje w Beskidzie Żywieckim. Wynalazek prof. R. Szewalskiego z Gdańska zwiększa o 8 proc. sprawność elektrowni parowych. W Poznaniu opracowano metodę zwiększenia żywotności baterii elektrycznych.

GÓRNICTWO naftowe uzyskało produkcję przemysłową z odwiertu na wyspie Wołin. Nieco wcześniej odkryte zostało złożo gazu ziemnego w rejonie Koszalina, pierwsze na obszarze pomorskim. Trzykrotnie zwiększono wydobywalność uzyskali racjonalizatorzy gór-

nictwa siarkowego. Mamy również sukcesy w mechanizacji wydobywania i technologii oczyszczania węgla.

W HUTNICTWIE odnotować możemy sukcesy intensyfikacji procesu martenowskiego uzyskane w Hucie im. Lenina. Cenne wynalazki powstały w przemyśle odlewniczym. We Włoszech uruchomiona została huta cynku zbudowana według polskiej technologii.

W INŻYNIERII I BUDOWNICTWIE miniony rok zapisał się uzyskaniem białego cementu, o wszechstronnych zastosowaniach. Dla mechanizacji budownictwa wielkie znaczenie ma zbudowanie zgrzewarki wieloelektrodowej do prac zbrojarskich.

W PRZEMYSŁE STÓCZNIOWYM powstał projekt pierwszego polskiego 100-tonowego statku do przewożenia ropy naftowej i ładunków masowych. W technice pomiarowej znalazły zastosowanie lasery; wzbogacono technikę walki z korozją.

Dla KOMUNIKACJI I TRANSPORTU wrocławski „PAFAWAG” rozpoczął produkcję najsilniejszej z dotychczasowych lokomotyw elektrycznych. Mamy sukcesy w zakresie sterowania ruchem ko-

lejowym i kilka wynalazków w dziedzinie motoryzacji.

W CHEMII na czoło osiągnięć myśli technicznej wysuwa się wynalazek powstały w Zakładach Chemicznych „POLICE”, zwiększający o 30 — 50 proc. wydajność urządzeń przemysłu nawozów sztucznych, o wartości mierzonej setkami milionów złotych. Mamy sukcesy badawcze w zakresie produkcji wosków polietylenowych, polipropylenu, poliuretanów, teflonu i nowych leków.

W PRZEMYSŁE LEKKIM trzeba odnotować wynalazki w zakresie produkcji włókien i oryginalnych technologii dla przemysłu skórzanego. **PRZEMYSŁ DRZEWNY** wzbogacił się o nowe metody intensyfikujące wydobycie żywicy, wykorzystanie surowca przy użyciu tworzyw sztucznych oraz w zakresie racjonalnego wykorzystania makulatury.

Sukcesy polskiej myśli technicznej odnotować możemy również w PRZEMYSŁE SPOŻYWCZYM, w TECHNICIE ROLNICZEJ, a także w zakresie urządzeń TECHNIKI GOSPODARSTWA DOMOWEGO. Wszystko to razem napawa dużym optymizmem. W roku, w którym zagadnienia techniki nie były bynajmniej pierwszoplanowe — uzyskała ona niewątpliwie sukcesy.

(WiT—APD)
JANUSZ BIEŃ

Po prostu godziwa robota

Tygodnik „Argumenty” podejmuje ważki problem etyki inżynierów. 700-tyśięcna rzesza inżynierów i techników, zrzeszona w Naczelnej Organizacji Technicznej i w branżowych stowarzyszeniach naukowo-technicznych jest najliczniejszą grupą zawodową z wyższym wykształceniem. Ogromna część tej grupy, to kierownicy tak produkcji, jak i zespołów ludzkich. Nie trzeba nikogo przekonywać, jak ważną rolę w socjalistycznym zakładzie pracy odgrywa prawidłowo układające się stosunki międzyludzkie: między kierownictwem a zespołem pracowniczym, między członkami zespołu, między kierownictwem a organizacjami społecznymi i instytucjami samorządu robotniczego. Aktywne kształtowanie tych stosunków jest w dużej mierze zależne od postawy moralnej inżyniera.

Powstaje pytanie: czy w realizacji funkcji zawodowych łatwiej inżynierowi być człowiekiem etycznym? Na to i inne związane z tym pytania próbują odpowiedzieć uczestnicy dyskusji zorganizowanej przez NOT i redakcję „Argumentów”.

Mówi prof. dr Jerzy Rzyśko z Politechniki Warszawskiej:

Marsjańskie automaty

Stacje „Mars-2” i „Mars-3” nazwane zostały przez radzieckich konstruktorów prototypami „myślących” maszyn-automatów. Aparaty wyposażone zostały w najnowocześniejsze urządzenia radiotechniczne, które sereką są stosowane w mikroelektronice. Dlatego mogą one z niezwykłą szybkością przekazywać jednocześnie wiele informacji — znacznie zwiększyła się ich tzw. pojemność informacyjna.

Automatyczny system nawigacyjny, zainstalowany na pokładzie stacji pomaga wprowadzić je z dużą dokładnością w żądany rejon Wszechświata. W poprzednich latach trajektoria lotu określana była na Ziemi, a odpowiednie informacje przekazywano potem na pokład statku. Marsjańskie stacje same określają swoje położenie w przestrzeni. Pomaga im w tym elektroniczne maszyny cyfrowe, nowe urządzenia pamięciowe, posiadające dużą pojemność informacyjną.

Zewnętrzny wygląd stacji przypomina fantastycznego jeża, u którego zamiast igieł sterza anteny, aparaty optyczne i urządzenia orientacji. Konstruktorzy mówią, że stacje te są ładne. I jakkolwiek to określenie może się wydawać dziwne, to jednak inżynierowie twierdzą, że ładny kształt czegoś jest dowodem właściwego uchwycenia formy, trafienia w sedno określenia konstrukcji. Jeśli są więc ładne, to i dobrze będą spełniać swoje funkcje.

Większość aparatury umieszczonej na pokładzie „Marsa-2” i „Marsa-3” jest nieporównywalna do żadnej ziemskiej. Funkcje stacji marsjańskich są bowiem absolutnie inne i nieprzekładalne na potrzeby ziemskie. Trudno jest więc nawet opisać wyposażenie obu stacji.

Jest to też aparatura prawie wieczna. Sputnik krążący na orbicie wokół Marsa może bowiem — jak twierdzą radzieccy konstruktorzy — krążyć tysiące lat... PAP

„Wydaje mi się, że jeżeli można w jakimś sensie etyczne postępowanie nazwać godziwą robotą, bo do tego cała sprawa właściwie się sprowadza, to godziwą robotę z kolei można zdefiniować jako postępowanie zgodne z obowiązującymi przepisami. Jeżeli jednak obowiązujące przepisy kłócą się niejednokrotnie ze zdrowym rozsądkiem, to pierwszym wnioskiem, jaki narzuca się, jest pytanie gdzie należy o tym mówić, bo że trzeba mówić, to jest, wyda mi się, sprawą bezdyskusyjną”.

O takich sytuacjach, kiedy przepisy kłócą się ze zdrowym rozsądkiem, mówi prof. dr Janusz Tymowski z Naczelnej Organizacji Technicznej:



„Przed kilku dniami dyrektor jednego z zakładów przemysłowych opowiedział mi następującą historię: jego zakład otrzymał za mowienie eksportowe na kilka milionów złotych dewizowych, ale kooperant nie tylko spóźnił się z dostawą elementów, ale chciał do starczych elementów tak ziej jakości, że nie można ich było absolutnie zamontować. Nowe, już dobrej jakości elementy, obiecywał dostarczyć dopiero w terminie przekraczającym termin wykonania za mowienia, a wtedy kara konwencjonalna którą zakład musiałby zapłacić w obcej walucie, przekroczyłaby wartość całego zamówienia. Jednak w zakładzie tym znalazła się brygada, złożona z inżynierów i robotników, która wyraziła gotowość wykonania tych brakujących elementów w ciągu trzech tygodni za wynagrodzeniem 53 tys. zł. Wydawałoby się, że nie ma żadnej wątpliwości, jak należy postąpić w tym przypadku. Niestety, obowiązujące przepisy finansowe nie pozwoliły na wydanie zlecenia brygadzie wykonania tych brakujących elementów i wobec tego zamówienie nie zostało zrealizowane w umówionym terminie. Musiano zapłacić karę konwencjonalną”.

Błędy organizacyjne i gaszące przepisy, niejednokrotnie sprzecznych między sobą, mogą prowadzić do obniżania się poziomu etyki zawodowej nie tylko przeciw inżynierów.

Można by też zastanawiać się nad tym w jakim zakresie z problemami etycznymi wiąże się marnotrawstwo dyplomów politechniki. Na temat ten pisze Halina Maleszewska w „Walce Młodych”. W artykule „Miejsce dla inżyniera” autorka dochodzi do wniosku, że owo marnotrawstwo nie kończy się na niewłaściwej obsadzie stanowisk, nie lepiej bowiem przedstawia się sprawa wykorzystania czasu pracy inżyniera.

„Kiedy NOT — czytamy — zwróciła się do inżynierów z pytaniem: ile czasu dziennie poświęcają na wykonywanie prac, wymagających kwalifikacji inżynierskich, odpowiedzieli, że 37,4 proc. Reszta czasu pochłaniają zajęcia takie, jak: pisanie na maszynie (bo nie ma maszynistek), kreślenie (bo kreślarkom za mało się płaci, więc to zajęcie im się nie opłaca), czy w najlepszym razie — spełnianie obowiązków technika. Podobne wyniki uzyskał zresztą prof. Tymowski i doc. Górski. We dług ich badań 15 proc. czasu inżynierów zajmują prace wymagające tytułu magistra, więc te, które decydują o postępie techniki, 35 proc. czasu zajmuje wypełnianie

ria Ratajczak — Czarnków, ul. Bartosza 11, Ryszard Kieroniński — Poznań, ul. Rybaki 5 m 1, Jan Samelczak — Wieszko, sk. Lubin, pow. Kościan, Jacek Skrzycki — Kolo, ul. Garnarska 28, Maria Grzeszkowiak — Poznań, Nowowiejskiego 19/21 m. 12, Zofia Florjanczyk — Poznań, 7, skr. pocztowa 10, Andrzej Wierzbowski — Chodzież, ul. Obr. Stalingradu 22, Stefan Ruta — Poznań, ul. Osinowa 12a m 7, Anna Schmidt — Poznań, ul. Zeylanda 7 m 15, Irena Trzaska — Puszczykowo, ul. Reymonta 8, Zygmunt Ciupiński — Poznań, ul. Golezowska 45 m 1, Marian Stymanowski — Poznań, ul. Jaworowa 54, A. Welny — Poznań, ul. Przybyszewskiego 56b m 19, Edmund Gaworzewski — Poznań, ul. Szczyńskiego 16 m 5, Jolanta Jerszyńska — Poznań, ul. Dąbrowskiego 25 m 6, Maria Nowak — Poznań, ul. Chociszewskiego 33 m 16, Zofia Klonowska — Poznań, ul. Działowa 2 m 3.

Mieszkańcy Poznania mogą odbierać nagrody w Oddziale Wojskowym PZU w Poznaniu przy placu Młodej Gwardii 8, pokój 328 III p. w godz. od 10 do 14 poraznawo od dnia 12 stycznia br. Zamiejscowym nagrody zostaną wysłane pocztą.

czynności zawodowego inżyniera, a 50 proc. czasu pozostaje na czynności technika”.

Jak w każdym zawodzie i srodowisku, tak również w świecie inżynierów i techników potrzebne jest tworzenie warunków sprzyjających podnoszeniu poziomu etycznego. Bo w istocie rzeczy — jak stwierdza mgr inż. Jan Grabliński z Komitetu Nauki i Techniki wypowiadający się w dyskusji „Argumentów” — bardzo wielu ludzi popiera wstępki przeciw etyce inżynierskiej, ale nie czynią tego ani z ochoty ani z zamilowania.

„Owszem — popierają je (wstępki — przyp. lekt.), lecz jednocześnie — czytamy we wspomnianej wypowiedzi — boleją nad tym. Ale jeżeli jest tego rodzaju sytuacja, że dyrektor zakładu przemysłowego zachowuje w tajemnicy rezerwy mocy produkcyjnej swego zakładu w obawie przed arbitralnie narzucanymi planami produkcji, bojąc się, że rozpędzi swoją załogę, jeżeli nie będzie płacił jej premiami w wypadku niewykonania planu, to czy można powiedzieć, że postępuje on nieetycznie? Sądze więc, że jeśli konsekwentnie przeprowadzimy zamierzone reformy zarządzania przedsiębiorstwami i będziemy rygorystycznie przestrzegać zasady awansowania za pożyteczną inicjatywę i rzetelne wyniki pracy, to stworzymy warunki i dla zmniejszenia stopnia wykrecoń przeciw zasadom etyki zawodowej, których świadomość może wtedy skutecznie budzić i uczelnia i organizacje społeczne i organizacje inżynierskie”.

Na zakończenie chciałbym już tylko odnotować dwie kolejne publikacje — tym razem w „Prawie i Życiu” m. in. także poruszające problemy etyki zawodowej, a poświęcone głośno w moim wczorajszym procesowi trojga lekarzy warszawskich o nieudzielenie pomocy chorej. Zabierają tutaj na ten temat głos dziennikarz Piotr Ambroziewicz w artykule „Chłodnym okiem” oraz lekarz Aleksander Bąkowski w publikacji „Fakty i emocje”, starając się odpowiedzieć na pytanie zawarte we wspólnym nadtytule: „Czy musiała umrzeć?”.

LEKTOR

KRZYŻÓWKA NR 1

Poziomo: 1. autor „Cichego Donu”, 8. trzeźwiące, 9. miasto nad Wołgą, 10. zwoje tkaniny, papy itp., 13. drzewo iglaste, 16. więcej niż wieś, 17. duży miska, 18. szybki bieg konia, 19. prawo wyboru obywatelstwa przez ludność terytorium przechodzącego pod władzę innego państwa, 20. jedna z muz, 21. wywar, 24. mgła nad łaką, 27. miasto w ZSRR z białymi nocami, 28. ciężka praca, 29. dwukadłubowa łódź żaglowa.

Pionowo: 2. władca Olimpu, 3. rzeka w Polsce, 4. ubezpieczenie pojazdu, 5. obszar wodny, 6. wielkość fizyczna, sto pięć mocy, 7. wytwarza prąd, 11. rosyjski uczyony i poeta, 12. wulkaniczny półwysp w ZSRR, 13. ciężki garnet, 14. placówka handlowa, 15. jednostka natężenia prądu, 22. też

Na planie:

„Wielkie miłości Balzaka”

Salony marszałkowej Lubomirskiej, znajdujące się w prawym skrzydle wilanowskiego pałacu, tego dnia przeobraziły się w wiedeńskie apartamenty państwa Hańskich. Tu będzie się krećć se-

eksponowane osoby dzisiejszego wieczoru — przyjaciółka i kuzynka pani Hańskiej hrabina Rzewuska (Halina Kossobudzka) oraz sam Zygmunt Krasinski (J. Bargielowski). Za sprawą odznaczającej się wielką kulturą literacką pani

taśmy i 40-procentowego udziału w kosztach — będzie stanowiło główny wkład francuskiego współproducenta. Serial — 13-półgodzinnych odcinków, opracowany będzie w dwóch wersjach językowych, polskiej i francuskiej.

470 epizodów, 136 obiektów zdjęciowych, setki kostiumów, z których 200 uszyto specjalnie dla potrzeb filmu, a niektóre wypożyczono nawet z wytwórni radzieckich i budapeszteńskiej — oto suche „dane statystyczne”, które w części obrazują skalę przedsięwzięcia, zarządzanego przez kierownika produkcji Ryszarda Straszewskiego. Trwające już bez mała trzy miesiące zdjęcia przebiegają sprawnie. W Polsce kręcić się będzie jeszcze do połowy maja — oprócz Wilanowa — w Jabłonnie, Nieborowie, Łazienkach, później ekipa przeniesie się do Leningradu i Francji. W sumie przewidziano 200 dni zdjęciowych.

Wracając do Wilanowa: niedługo nastąpią sekwencje z parą głównych bohaterów. Reżyser Solarz wymienia jeszcze ostatnie uwagi z Pierre Meyrandem (Balzak), aktorem — jak zaznacza — pomysłowym, pełnym inwencji, z którym można „dogadać się w pół słowa”. Podobnie idealnie układa się filmowe współdziałanie między Pierre Meyrandem a Beatą Tyszkiewicz.

Nieco inaczej niż to będzie w filmie między kreowanymi przez nich bohaterami i niż to w samym życiu, zresztą, bywało. Gdyż — jak wiadomo prawdziwa miłość nie jest wolna od burz i konfliktów. Może właśnie dlatego pan Balzak ma w rozmowie ze swą wybranką tak posępną minę?

B. P.



Scena z filmu o życiu Balzaka. Na zdjęciu — pani Hańska (Beata Tyszkiewicz) i Balzak (aktor francuski Pierre Meyrand).

Fot. — M. Monasterska

Eweliny — tu autorka „Nieboskiej komedii” pozna autor „Komedii ludzkiej”.

Dziś występuje tylko niewielka część ze 186-osobowej ekipy aktorskiej, w której składzie znajdują się, obok postaci centralnych tj. Beaty Tyszkiewicz (p. Hańska) oraz francuskiego aktora Pierre Meyrand (Balzak), m. in.: A. Słaska, M. Voit, E. Fetting, E. Wiśniewska, J. Kłosiński, Z. Mroźewski, J. Matyjaszkiewicz oraz 9 aktorek francuskich, co obok dostarczenia kolorowej

nań, Os. W. Października 134 3. Danuta Kryńska — O-m 182 strów Włkp. ul. 60 Puiku Piechoty 1/22.
2. Renata Matuszyńska — Poznań, ul. Śniadeckich 15 m 6 Nagrody wysyłamy pocztą.

1	2	3	4	5	6	7
					8	
9						
					10	
11	12	13	14	15		
16				17		
			18			
19				20		
		21	22	23		
24					25	26
			27			
28						
			29			

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 51

Poziomo: skorpion, idylla, humanizm, bramka, stront, Anteus, Sewilla, kazuar, czajka, uwertura, klimat, odważnik.

Pionowo: Soho, otmęt, panto felek, nimb, ryba, Damaszek, retuszerka, mruk, tasak, maseczka, owca, Asuan, jama, auto, bank.

Bony książkowe po 50 zł wylosowali:

1. Alfred Biderman — Poz-

J. SIEMIONOW 17 mgnień wiosny

Helmut wyszedł na ulicę i tuż za plecami usłyszał zgrzyt hamulców. Wojskowy szofer zatrzymał ciężarówkę o dwa kroki od Helmuta i wysunąłszy się z okienka krzyknął:

— Co, nie widzi pan samochodu?!

Helmut przycisnął czołeczkę do piersi i mamrocąc pobiegł do wejścia do piwnicy. Kaet czekała na niego stojąc u drzwi. Chłopczyk leżał na skrzynce.

— Zaraz — powiedział Helmut podając Kaet dziecko — proszę je potrzymać, a ja pobiegnę na przystanek. Stamtąd wiadę gdy zza zakrętu wyjeżdża autobus. Zdażę przybiec po pania.

Zobaczył jak Kaet ostrożnie wzięła dziewczynkę, znowu w obóz zakręciły mu się łyzy i pobiegł do drzwi.

— Lepiej razem — powiedziała Kaet — idmy lepiej razem! — Nie, ja sam — odpowiedział zatrzymawszy się w drzwiach. Oni mimo wszystko muszą mieć pani fotografię, a ja przed ranieniem byłem zupełnie inny. Proszę na mnie poczekać...

Poszedł ulicą w stronę przystanku. Ulica była pusta. „Przytulę ewakuując, a ja stracę córkę — myślał. — Jak ją potem znaleźć? A jeśli ginąć od bomby to lepiej razem. A ta kobieta będzie mogła ja nakarmić, karmić przecież bliźnięta... I za to Bóg mi przebaczy. Chociażby ten dzień pod Smoleńskiem...”

Zaczął mżyć deszcz.

„Dojedziemy do ZOO, a tam wsiądziemy do pociągu. Albo przyłączymy się do ewakuowanych. Wśród nich łatwo się ukryć. I ona będzie karmila dziewczynkę póki nie znajdziemy się w Monachium. A tam pomoże matka. Tam będzie można znaleźć niańkę. Chociaż oni będą przecież mnie szukali. Do mamy nie można iść. Złe. Trzeba po prostu wyostać się z te-

go miasta. Można pójść na północ ku morzu. Do Hansa, ostatecznie kto może pomyśleć, że poszedłem do towarzysza z frontu?”

Helmut naciągnął czapkę na uszy. Dreszcze miały. „Dobrze, że zaczął padać deszcz — pomyślał — przynajmniej coś się dzieje”.

Padalo, ale nagle chmury rozwarły się i wysoko, wysoko ukazał się kawałek błękitu i promienie białego słońca.

— Już wiosna — pomyślał Helmut. Niedługo zazieleni się trawa...

Zobaczył, że zza zakrętu pojawił się autobus. Helmut odwrócił się, żeby pobiec do Kaet, ale zauważył że zza autobusu wyskoczyły dwa czarne samochody i lekceważąc wszelkie prawidła ruchu, popędziły w stronę dziecięcego przystutku. Helmut poczuł, że słabną mu nogi i lewa ręka robi się chłodna, zorientował się, że to samochody Gestapo. Pierwszym jego pragnieniem było uciekać, ale zrozumiał, że zauważył biegnącego, od razu złapią Rosjanę z jego dziewczynką i zawiozą do siebie. Bał się, że znowu będzie miał atak i złapią go nieprzytomnego. „A potem wezmą dziewczynkę i będą ją rozbierać i trzymać przy oknie, a przecież dopiero zaczyna się wiosna i nieprędko będzie ciepło. I tak... Rosjanka na pewno usłyszy i wszystko zrozumie...”

Helmut wyszedł na asfalt i wyrzuciwszy rękę z parabellum wystrzelił parę razy w szybę pierwszego samochodu. I to o czym pomyślał gdy usłyszał serię z automatów, zanim jeszcze poczuł ostatni w swym życiu ból było: „Nie powiedziałem jej jak ma na imię dziewcz...”

I to męczyło go jeszcze przez jakieś mgnienie, zanim umarł.

Nie, proszę pana — powiedziała Muellerowi siostra miłosierdzia, ta sama, która podawała dziewczynkę Helmutowi — to było nie więcej niż 10 minut temu.

A gdzie jest dziewczynka — zainteresował się ponuro detektyw, starając się nie patrzeć na ciało swego towarzysza z farbowanymi włosami. Leżał na podłodze koło drzwi i widać było jaki jest stary, widocznie ostatni raz dawno farbował włosy i jego fryzura była dwukolorowa.

— Wydaje mi się, że oni odjechali samochodem — powiedziała druga kobieta — koło niego zatrzymał się samochód.

Rozwiązanie krzyżówki świątecznej

Poziomo: PZU, czapnik, Odeon, inspektorat, rak, ara, aria, proza, odłot, model, alkad, agora, lancia, akord, sieczka, kafar, rewelacja, przeczony, stygmat, pręty, Abidzan, polisa, szkody, lut, traktor.

Pionowo: czepek, szop, kino, Adela, notka, paralela, Ir, Skiz, raid, ta, Epikur, tama, rola, stonka, udo, ogień, Erazm, agent, obelga, diapazon, sejm, aura, Kierbedz, flordy, renta, 42, graika, atestat, mir, oko.

Hasto: Ubezpiecz się w PZU.

Bony towarowe wylosowały następujące osoby:

2.000 zł — Hanna Magdziarek, Poznań, Os. W. Października 13 b m. 26; 1.500 zł — M. Jarocka — Poznań, ul. Limbowa 9; 1.000 zł — Maria Galińska — Poznań, ul. Wojskowa 25 m 9; 500 zł — Leonard Wachowski — Poznań, ul. Czernowej Armii 34 m 5;

Bony towarowe po 100 zł wylosowali: Ksawery Gugulski — Leszno, ul. Tama Kolejowa 4, Janna Wysocka — Poznań, ul. Stanisława 28, Wojciech Zugehoer — Poznań, ul. Czesława 1 m 34, Ma-

Kompleksowo — szybciej i taniej

Mimo systematycznego przeprowadzania kapitalnych remontów domów mieszkalnych, potrzeby w naszym mieście w tym zakresie są nadal znaczne. Wiele jeszcze domów wymaga natychmiastowej konserwacji. Ze względu jednak na brak dostatecznej mocy przerobowej w przedsiębiorstwach wykonujących naprawy, nie jest to możliwe do zrealizowania.

Wiele usterek, które powodują dalszą dewastację budynków, usuwa się do dzisiaj, w ramach remontów bieżących. Jest to jednak tylko półśrodek, który na dłuższy okres nie chroni budynków przed niszczeniem.

Pieniądzy na kapitalne remonty domów mieszkalnych się nie szczędzi. Każdego ro-

ku na ten cel przeznaczają się więcej. W tym roku np. w całym mieście przewidziano wydatki 123 mln. zł, a więc o 17,1 proc. więcej niż w roku poprzednim. Z ogólnej kwoty większość nakładów (69 proc.) przeznaczają się na remonty kapitalne domów prywatno-wytworowych. Wymaga to konsekwencji. Znacznie bowiem lepiej przedstawia się stan techniczny budynków podległych DZB.

Zwiększone środki finansowe również w tym roku nie rozwiążą tego problemu. W dalszym bowiem ciągu wiele budynków, które wymagają generalnych napraw, nie doczeka się ich.

Dla przykładu warto przedstawić sytuację na Jeźcach. Właśnie w tej dzielnicy znajduje się najwięcej domów wymagających naprawy. Na około 4500 budynków większość wybudowana została przed rokiem 1900. Zważywszy, że w wielu obiektach przez szereg lat nie naprawiano, lub usuwano tylko najbardziej do kuczliwie niedomagania, stan ich pozostawia wiele do życzenia. Ostatnio dokonano przeglądu w około 1500 domach. Na tej podstawie okazało się, że co najmniej 600 budynków wymaga natychmiastowej naprawy. Tymczasem środki i moc przerobowa wystarczają tylko na dokonanie w tym roku kapitalnych remontów w 45 budynkach (tylko samo, co w roku ubiegłym).

Gospodarze Jeżyc zastanawiają się więc w jaki sposób poprawić sytuację, przede wszystkim — sprawnej przeprowadzać remonty. Do tej pory w większości przypadków remonty odbywały się równo cześnie przy wielu ulicach. Dla przedsiębiorstwa realizującego te zadania nie jest to ekonomiczne. Bo jeśli np. zabraknie na jednej budowie określonego materiału, to zanim pracownicy przejdą do innego bu-

dynku znajdującego się na drugim końcu dzielnicy upływa sporo czasu. Władze Jeżyc dążą zatem do skoncentrowania — w większym stopniu niż do tej pory prac remontowych. Chodzi po prostu o prowadzenie napraw na ciągach ulicznych.

Sugestia ta nie jest nowa, gdyż sprawa jednoczesnego remontowania domów przy jednej ulicy poruszana jest od lat. Zarówno inwestorzy, jak i wykonawcy doszli również do takiego wniosku. Np. na Grunwaldzie jest to już realizowane, chociaż jeszcze nie w pełnym zakresie. Zazwyczaj bowiem pilne potrzeby niektórych domów przeszkadzają w realizacji takiego zamierzenia, choć logika przemawia za kompleksowym i zwartym przeprowadzaniem remontów. (an)

Koncert Estrady Kameralnej

Staraniem Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego i Państwowej Filharmonii odbędzie się we wtorek, 11 bm. o godz. 19.30 w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich (Stary Rynek 78) koncert Estrady Kameralnej. Wykonawcami będą: Lucyna Cieslak-Paradowska — fortepian oraz Jerzy Pele — flet i Aleksandra Hanasz — akompania ment.

Słowo wiążące — mgr Ryszard Klawitter. (na)

Tym, którzy wrócili z zimowego urlopu przypominamy, że już w najbliższą sobotę 15 bm odbędzie się tradycyjny **Bal Czytelników „Głosu”** w salach „Adrii”

Kino francuskie w „Fantomie”

Studencki DKF „Fantom” rozpoczął w swym programie cykl prezentacji najwybitniejszych osiągnięć kina francuskiego. Po grudniowym przeglądzie filmów Tatiego i Etaia, w styczniu zaprezentowany zostanie cykl filmów Francois Truffauta. Widzowie „Fantomu” zobaczą trzy filmy tego reżysera: „Panna młoda w żalobie” (10. I), „Fahrenheit 451” (17. I.) oraz

„Skradzione pocałunki” (24. I.). Ponadto z cyklu „Rewelacje kina socjalistycznego” pokazane zostaną w dniu 31 I dwa filmy nowego kina węgierskiego: „Film o miłości” i „Strzał w głowę”.

Seanse odbywają się w poniedziałki o godz. 19.30, a w kina „Kosmos” w dniach 10 i 17 od godz. 18.30. (na)

AKTUALNOŚCI

„Polskie badania archeologiczne w Bułgarii” — to tytuł wystawy, której otwarcie nastąpi w poniedziałek, 10 bm. w Muzeum Archeologicznym przy ul. Wodnej. Zobrazuje ona wyniki wykopalisk w Novae, rzymskim mieście nad Dunajem z I-IV w. naszej ery. Wystawa potrwa do 15 kwietnia.

Kolejny, 62 Przegląd Nowości Wydawniczych Miesiąca rozpocznie się w Pałacu Kultury 12 bm. Potrwa on do 17 bm., a zwiedzać można go będzie w godz. 10-18. Jak zwykle, organizatorami wystawy są: Pałac Kultury i Polskie Towarzystwo Wydawców Książek.

Studencką Giełdę Piosenki przygotowuje Klub „Nurt” przy ZSP. Odbędzie się ona 12 bm. w sali kina „Kosmos” na Winiogradach. Najlepsi piosenkarze i najlepsze piosenki zakwalifikują się do IX Festiwalu Piosenki i Piosenkarzy Studenckich w Krakowie. Impreza ta ma się odbyć od 27 do 30 bm. Na razie Klub „Nurt” przyjmuje zgłoszenia uczestników giełdy poznańskiej (do 11 bm. w godz. 20-22).

INFORMUJEMY

Kolejne zebranie naukowe członków Polskiego Towarzystwa Entomologicznego odbędzie się w poniedziałek, 10 bm. o godz. 18 w Instytucie Zoologicznym przy ul. Świerczewskiego 19.

Na spotkanie z autorami wystawy „V. Vasarely, N. Schoeffler i inni”, zaprasza Biuro Wystaw w wtorek 11 bm. o godz. 17 do Klubu Plastyczny przy St. Ryku. Pierwszy termin — poniedziałek jest nieaktualny.

W 500 rocznicę urodzin Albrechta Dürera — to tytuł „prelekcji” prof. Brunera w poniedziałek, 10 bm. o godz. 19 w Klubie MPiK, ul. Ratajczaka 39. Zaproszenia można odbierać w czytelniku.

Praca Nauka

Pilnie potrzebna pomoc domowa na stałe. Poznań, Promienista 95 m. 7. 2738g

Dochodząca pomoc do 6-miesięcznego dziecka, przy Grunwaldzkiej, przyjmie zaraz. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2787g.

Pilnie fryzjerkę lub fryzjera damsko-męskiego — przyjmie zaraz do pracy w Ostrowie Wlkp. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2804g.

Młoda, inteligentna dziewczyna poprowadzi gospodarstwo domowe kulturalnej rodziny na b. dobrych warunkach (posiada referencje). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2177g.

Przyjmę dozorstwo — w runek mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2708g.

Opiekunkę do 2 dzieci — przyjmę zaraz. Zgłoszenia: Piłmienna 15a m. 1, po południu. 2722g

Małżeństwo przyjmie dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2746g.

Pomoc domowa samodzielnie przyjmie na bardzo dobrych warunkach. Telefon 437-72. 2325g

Przyjmę, najchętniej reżyserskie do dziecka — utrzymanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2668g.

Pomoc domowa z gotowaniem, potrzebna, ewentualnie 5-6 godzin. Poznań, Kasztelańska 2 m. 1. 2871g

Do szycia biustonoszy — przyjmę. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2556g.

Tańców uczyć. Poznań — Mickiewicza 27 m. 7a. 2367g

Matematyki, fizyki naukowe, Kościelna 44 m. 22, tel. 434-28. 2415g

Mgr inżynierowie udzielają konsultacji uczniom i studentom w zakresie projektów mechanicznych. Tel. 515-57. 2774g

Profesora lub studenta matematyki przyjmę na pokój w zamian za udzielenie korepetycji lub przyjmę korepetycje odpłatnie w zakresie studiów. Poznań, Kordeckiego 38. 2783g

Kupno Sprzedaż

Kupię antyczne: stół reżynowy, zegar kominkowy, komódę. Dokładne oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2611g.

Kupię balans 20 do 50 ton. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2756g.

Przełączarkę do montażu filmu 16 mm kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2701g.

Futro czarne laski karakulowej nowe i kożuch męski, nowy sprzedam. Poznań, Chudoby 21 m. 22. 2676g

Piece c. o. CR 3 i 4 używane. Kobyńska, Szamotulska 87 m. 1, Poznań. 2686g

Futro nowe, popielate laski karakulowej, sprzedam. Poznań, ul. Głogowska 27 m. 15. 2683g

Futro nowe, czarne karakulowe, średni rozmiar — sprzedam. Cena 22.000. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2685g.

Sprzedam szafę 3-drzwiową, bufet, amerykańkę 2-osobową, wysoki polski. Osiedle Piastowskie 28 m. 7. 2707g

Taksometr „Poltax” sprzedam. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2740g.

Wilki szczeniaki siedmiotygodniowe — sprzedam. Czesznikowska 46, telefon 67-02-39. 2768g

Uwaga ogrodnicy, sprzedaż doświadczenia rozsadanie w styczeniu, w lutym, Kordian Kleiber, Mosina, Strzelecka 21. 2770g

Futro tchórze — jasne, małe, sprzedam. Telefon 698-70. 2785g

Zgrzewarkę do folii 1000 W, sprzedam. Świerczewskiego 120 A m. 2. 2789g

Sprzedam nową maszynę dolewną „Veritas 360”. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2786g.

Okazyjnie sprzedam pelisse, blam piżmowe, duży rozmiar. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2797g.

Sprzedam nowy magnetofon marki „Philips” — stereo, 4-ścieżkowy. Rynekowski, Poznań, ul. Ostroga 21. 1912g

Kupujemy taniej!

O B N I Ż K A C E N

OD 40 DO 60 PROCENT

NA NIEKTÓRE ARTYKUŁY ODZIEŻOWE — TEKSTYLNE — GALANTERYJNE SEZONU JESIENNO-ZIMOWEGO

◆ KONFEKCJA:

- płaszcze i kurtki damskie, męskie i młodzieżowe,
- marynarki, wiatrówki, spodnie męskie i chłopskie,
- ubranka chłopięce,
- spódnice damskie i dziewczęce,
- koszule męskie i chłopięce.

◆ DZIEWIARSTWO:

- ubrania treningowe męskie i chłopięce,
- pończochy damskie ze szwem.

◆ TKANINY:

- welniane, bawełniane, jedwabne i lniane.

◆ GALANTERIA:

- czapki damskie,
- kapelusze męskie i damskie.

SPRZEDAŻ PROWADZĄ WYTYPOWANE SKLEPY

MHD, WSS, PSS i PDT — na terenie całego województwa.

UDANYCH ZAKUPÓW ŻYCZY

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

TEKSTYLNO-ODZIEŻOWE W POZNANIU

K114

Wózki dziecięce dla lalek najnowsze modele. Poleca Wytwórnia Z. Janke. Poznań, ul. Dąbrowskiego 88, tel. 406-23. 1620g

Okazja! Sprzedam odlewienie żeliwa, pełne wyposażenie miasto powiatowe. Zamówienia na około pół roku zapewnione. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2447g.

Samochody

Kupię Wartburga 353. Telefon 747-34. 3063g

Wartburga 353, rok 69, stan techniczny bardzo dobry, sprzedam. Zgłoszenia tel. 554-77. 2850g

6-osobowy Fiat 1100 z radem, stan dobry, cena 12 tys. Tel. 627-08, po godz. 15. 2677g

Fiat 1500 nowego kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2678g.

Sprzedam Forda z uszkodzonym silnikiem. Ogładsz: Warsztat Naprawy Samochodów, Baranowo, ul. Wiosenna 53. 2703g

Warsztat naprawy Fiata 125 P, Baranowo, ul. Wiosenna 53, uprzejmie zawiadamia P. T. Klientów, że specjalizuje się w naprawie przedniego zawieszenia i układu kierowniczego przy polskim Fiatcie, ustalając jednocześnie geometrię ustawienia kół przednich. 2702g

Sprzedam Zastawę. Warszawską 107. 2719g

Trabant 601 — sprzedam. Szczepana 5 m. 109. 2646g

Sprzedam Syrenę 104, przebieg 37.000 km. 23 Lutego 28/33 kl. C m. 40, niedziele 11-15. 2755g

Sprzedam Trabant Combi 601, niebieski, 1968 r., przebieg 38.000 km. Ostrow, tel. 32-59 godz. 15. 2750g

Sprzedam wiśniową Zastawę 1967. Srem, Zachodnia 18. 2749g

Sprzedam fabrycznie nową Warszawę Combi 223 K. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2757g.

Sprzedam samochód Mikrus z powodu choroby. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2778g.

Okazja, sprzedam

Transit Busik, ład. 1,5 t. Ogładsz — niedziela od 13-17, Kanałowa 9. 2864g

◆ Lokale

Mieszkanie 2 pokoje, łazienka — komfort, centrum, zamienię na mieszkanie 4-pokojowe, komfortowe w willi na peryferiach. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2597g.

Wynajmę pokoje studentom. Adres, Winogrody 61, tel. 557-33. 2300g

Codziennie z dzieckiem wynajmę pokój lub kawalerkę. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2617g.

Emeryt poszukuje małego pokójku umeblowanego. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2809g.

Przyjmę panienkę na pokój. Wynajmę pomieszczenie na warsztat. Telefon 67-05-10. 2691g

Wynajmę pokój małżeństwa. Płatne rok z góry. Poznań-Swierczewo, Krasickiego 37. 2792g

Małżeństwo wynajmie pokój umeblowany z umeblowaną kuchnią. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2709g.

Student poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2399g.

Pan poszukuje pokoju używalności kuchni i łazienki. Zapłaci za pół roku. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2654g.

Młody pracownik naukowy poszukuje wygodnego pokoju jednoosobowego. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2759g.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze, pokój, kuchnia, łazienka, 32 m² w centrum Górzowa Wlkp., na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2767g.

Przyjmę studenta lub ucznia na pokój. R. Wildecki, Kilińskiego 9 m. 23. 2771g

Młode małżeństwo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje niekierującego pokoju w centrum. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2807g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, nowe budownictwo w Choszczynie, woj. szczecińskie, na podobne w Poznaniu, warunki do omówienia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2664g.

Starszy pan, przyjezdny, samotny, poszukuje komfortowego pokoju umeblowanego z kuchnią lub używalnością kuchni, c. o. telefonem, śródmieście, dobrze zapłaci. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2613g.

◆ Nieruchomości

Sprzedam w Lesznie dom jednorodzinny, cały wolny i działkę, z prawem budowy. Zgłoszenia: Leszno, skrytka pocztowa 55. 1949g

Kupię domek do 150 tys. zł, Poznań lub peryferie. Wiadomość tel. 741-23. 2282g

Sprzedam parcelę 3,054 m², nadającą się na ogrodnictwo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2400g.

Dom 5-izbowy sprzedam. 90.000 zł. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2399g.

Sprzedam pokój z kuchnią, łazienką, częścią piwnicy, ogrodem (woda, gaz, c. o.), 200.000 zł. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2608g.

Sprzedam garaż, okolica ul. Kilińskiego, Płatne rok z góry. Wiadomość: Kilińskiego 6 m. 4, po godz. 16. 2305g

Oddam w dzierżawę garaż ul. Grudzieńskiej. Telefon 461-59. 2676g

Sprzedam prasę, wiertarkę, nożyce rolkowe, małą galwanizację. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2739g.

Karnisz do firan zakładamy szybko i solidnie. Poznań, Dąbrowskiego 95, tel. 449-43. 2753g

Modernizuję obuwie, przebadam czubki, obcas, Pracownia obuwia, Poznań, Dzierżyńskiego 82. 2752g

W dniu 8 stycznia 1972 r. zmarła, namaszczone Olejami św., nasza najukochańsza matka, babcia i prababcia

ANNA MAZUROWA

z EICHLERÓW

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 10.30 z kaplicy na cmentarzu górczyńskim.

Córka, synowie i rodzina

3044g

W dniu 8 stycznia 1972 r. zmarła, namaszczone Olejami św., nasza najukochańsza matka, babcia i prababcia

ANNA MAZUROWA

z EICHLERÓW

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 10.30 z kaplicy na cmentarzu górczyńskim.

Córka, synowie i rodzina

3044g

W dniu 6 stycznia 1972 r. zmarł nasz długoletni pracownik

MARIAN GORZAN

W Zmarłym straciłmy oddanego, cenionego i sumiennego pracownika, szlachetnego człowieka, serdecznego i nieodżałowanego kolegi.

Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 9 stycznia 1972 r. o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Żonie i Rodzinie Zmarłego składamy tą drogą wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja — Współpracownicy — POP Rada Zakładowa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Poznaniu

K191

Dnia 7 stycznia 1972 r. zmarła nagle przeżywszy lat 79 nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

KAZIMIERA LIBERA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

córki, synowie i rodzina

3137g

W dniu 7 stycznia 1972 r. zmarła po ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 19 nasza najdroższa córka, siostra, szwagierka i ciocia, śp.

TERESA ZIETKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

rodzice i rodzina

3133g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Feliks Bilos, Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski.

Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sekretariat — 454-09. Dział miejski — 659-39. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. Biuro Ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19, telefon: 659-16 i 611-21. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamy nie zwraca. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań, Zwierzyniecka 3. Prenumerata: Wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł), półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują: do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem banków PKO — PUPiK „Ruch”. Poznań, Zwierzyniecka 9, na konto PKO nr 122-6-211831; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. K-7

Dnia 6 stycznia 1972 r. zmarł przeżywszy lat 60

LEON KUCIAK

długoletni prezes Zarządu GS „Samopomoc Chłopska” w Cempiniu, odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Zwycięstwa i Wolności oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w Cempiniu, dnia

Poznań prowadzi w Pucharze Miast

W Poznaniu trwa półfinałowy turniej juniorów o Puchar Miast w piłce ręcznej. W pierwszym dniu tj. w piątek, reprezentacja Poznania wygrała z Wrocławiem 25:16 zaś Szczecin pokonał Bydgoszcz 19:6.

Wczoraj poznaniacy odnieśli drugie z kolei zwycięstwo, tym razem nad drużyną Bydgoszczy 14:4. Reprezentacja Poznania grała dobrze i chociaż Bydgoszcz objęła prowadzenie 1:0 to jednak w następnych minutach inicjatywa należała całkowicie do gospodarzy, którzy zdemontowali kilka bardzo ciekawych akcji.

Najwięcej bramek w tym meczu strzelił dla Poznania: Winiński 11 i Kuleczka 10, dla Bydgoszczy: Szulski 3 i Kołodziejczyk 3.

W drugim meczu Wrocław pokonał Szczecin 21:15 (10:7) (s)

Hokej na lodzie

Wysokie zwycięstwo Zjednoczonych

Wczoraj rozpoczęła się druga runda rozgrywek hokeja o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej. Na poznańskim sztucznym lodowisku „Bogdanka”, spotkały się zespoły Zjednoczonych Wrzesnia i Stilonu Gorzów. Wysokie zwycięstwo odnieśli hokeiści z Wrzesnia, wygrywając 22:1. Północne gole tercje: 5:1, 10:0, 7:0.

Drużyna Zjednoczonych przewyższała swoich przeciwników pod każdym względem. Byli oni szybsi od zawodników Stilonu i co najważniejsze bardziej zdecydowani w akcjach podbramkowych. Większość bramek dla barw Zjednoczonych zdobyła trójka zawodników: Piasecki, Wierczak, Żurawski. Wydało się jednak że hokeiści ci grali nieco zbyt indywidually, co na pewno nie wpłynęło dodatnio na skonsolidowanie się zespołu, który ma przelecieć ambicje awansowania do II ligi. (s)

Oto wyniki I ligi hokeja na lodzie: GKS (Kat.) — Naprzód (Janów) 4:3 (0:0, 4:1); Legia — Zagłębie (Sos.) 6:3 (0:0, 3:3, 3:0); Baildon (Kat.) — Pomorzanie 10:4 (6:1, 2:2, 2:1); Podhale — GKS (Tychy) 12:2 (5:2, 5:0, 2:0); Polonia (Byd.) — Unia (Ośw.) 4:2 (1:1, 1:1, 2:0).

SPORT-SPORT-SPORT

Piłka ręczna

Grunwald - Sparta 15:14 (10:7)

Zaledwie różnica jednej bramki, wygrali piłkarze ręczni poznańskiego Grunwaldu, swój pierwszy mecz rundy wiosennej o mistrzostwo I ligi. Przeciwnikiem poznańskich była Sparta Katowice, zespół z którym Grunwald przegrał w pierwszej rundzie 23:20.

dalekopisem

REKORDY ŚWIATA
W drugim dniu międzynarodowych zawodów łyżwiarskich w Da vos padły dwa kolejne rekordy świata. Pierwszy ustanowił w wysięgu na 500 m 25-letni Fin Leo Linkoveli, uzyskując rezultat 38,0 (lepszy o 0,3 sek.).

Drugi rekord świata pobiła 16-letnia Amerykanka Ann Hennig. Wygrała ona wysięg na 1000 m, osiągając 1:27,3.

B. PIECHA TRZECIA
Na forze w austriackiej miejscowości Imst rozpoczęły się międzynarodowe zawody o „Puchar Alp”. Po dwóch ślizgach w konkurencji kobiet prowadzenie objęła Margit Schumann (NRD), a wśród mężczyzn reprezentant Austrii — Manfred Schmid. Z na szczyt szanekarek najlepiej rozpoczęła walkę Barbara Piecha, która znajduje się na trzecim miejscu.

W konkurencji mężczyzn prowadzi Manfred Schmid (Austria) — 1:27,56, Polak Andrzej Zyla — 1:28,25 zajmując szósta pozycję.

NAJLEPSI LEKKOATLETY
Miesiącniczek fachu „Lekkoatletyka” po raz pierwszy zorganizował plebiscyt na najlepszych polskich lekkoatletów. Tytuły te za rok 1971 zdobyli: mistrzyni Euro py w rzucie oszczepem Daniela Jaworska i wicemistrzyni Europy na 1500 m Henryk Szordykowski.

ŁYŻWIARSKIE BIEGI
Na zakopiańskim torze lodowym, rozpoczęły się międzynarodowe zawody w łyżwiarstwie szybkim z udziałem reprezentantów CSRS, NRD, Węgier, holenderskie go klubu Deventer oraz czołowych Polaków. Dobrze spisali się Stanisław Pietruszak, która ustanowiła rekord Polski na dystansie 500 m wynikiem 45,2. Po dwóch konkurencjach, w wieloboju kobiet prowadzi Tróicka. Biegi mężczyzn na 500 i 1000 m zakończyły się zwycięstwami zwycięstwami reprezentantów NRD. (o-za)

Wczoraj zawodnicy Grunwaldu, grali co najmniej o klasę gorzej niż w pierwszej rundzie. W ich grze brak było przede wszystkim szybkości i zdecydowania w wykańczaniu akcji. Na palcach jednej ręki, można było policzyć udane, szybkie ataki. Większość piłek posyłana do przodu przez obrońców względnie bramkarza Rozmiarkę, trafiała do rąk przeciwników. Ponadto poznaniacy zbyt często decydowali się na strzały z nieprzygotowanych pozycji. Celował w tym zwłaszcza Kuleczka, który z uporem godnym lepszej sprawy, raz po raz rzucał z dalszych pozycji na bramkę Sparty a piłka albo mijiała się z celem, względnie wylatywała ją bramkarz gości.

Również piłkarze ręczni Sparty popełniali błędy, ale ich akcje były bardziej płynne i dynamiczne. Na wyróżnienie zasługuje obrona zawodników z Katowic, która była bardzo szczelna, tak że przez długie okresy poznaniacy nie mogli zdobyć żadnej bramki. Pierwsza połowa upłynęła pod znakiem przewagi gospodarzy. Grali oni dobrze, zwłaszcza w pierwszych minutach, kiedy to prowadzili już 3:0 i taką różnicę bramek utrzymali do przerwy. Znacząco gorzej było w drugiej części meczu. W 38 minucie Sparta wyrównała na 10:10 a w 45 goście prowadzili już 13:10. Poznaniacy pierwszą bramkę po przerwie zdobyli dopiero w 47 minucie. W końcowej części meczu przy ogłuszającym dopingu publiczności, Grunwald zaczął odraabiać straty. Na 3 minuty przed końcem było 14:14 a w kilkanaście sekund później, Dybol pięknym strzałem ustalił rezultat na 15:14 dla swych barw. Piłkarze ręczni z Katowic, ze

SZACHY

Po 9 rundach noworocznego turnieju szachowego w Hastings prowadził nadal radziecki arcymistrz Karpow — 7,5 pkt przed swym rodakiem Korcznojem 5,5 pkt (1 odo-), oraz Unzickerem (NRF) — 5,5 pkt.

wszystkich sił dążyli do wyrównania, ale ostatecznie Grunwald opuścił boisko jako zwycięzca.

Bramki zdobyli dla Grunwaldu: Ganske 5, Dybol 3, Zieliński 2, Dyzman 2, Jarzyński 2, Kuleczka 1, dla Sparty: Monka 5, Rydzik 3, Dudek 2, Zawadzkiński 2, Ober 1. (s)

W pozostałych meczach Śląsk (Wr.) pokonał Stal (Miel.) 18:13 (9:7). Anilana (Łódź) wygrała w Gdańsku z miejscową Spojnią 21:16 (8:5) a GKS (Wybrzeże) pokonał lokalnego rywala Lechię 22:15 (10:6).

W tabeli prowadzi Śląsk — 14:2 pkt. przed Anilaną Łódź — 12:4 pkt., Grunwaldem Poznań — 10:6 pkt. oraz Spartą Katowice 9:7 pkt. (o-za)

Starsi panowie pod koszem

Duże brawa dla GKS Olimpia za zorganizowanie tego tak ciekawego i przy tym, powiedzmy sobie szczerze, wzruszającego każdego kibica koszykówki spotkania. Na parkiecie sali przy ul. Świerczewskiego, spotkały się drużyny old boy'ów Lecha i Olimpii. W szeregach kolejarzy, mieliśmy okazję oglądać doskonałych koszykarzy okresu międzywojennego Ruskiewicz i Smigiel-skiego, podopiecznych Lecha w okresie triumfów w latach sześćdziesiątych Pudelewicza, Fęglarskiego, Olejniczaka, Bernarda, Demblińskiego, Bayera i młodszych Mariana Pawelczaka i Lewandowskiego. Trenerem Lecha był Janusz Patrzykont.

Zespół Olimpii prowadzony przez Zdzisława Darnę, wystąpił w składzie, w którym brylowali zawodnicy z okresu, kiedy Olimpia odnosiła swoje największe triumfy. Wczoraj

R. Szurkowski najlepszy w 1971



Ryszard Szurkowski

Na tradycyjnym balu mistrzów sportu, który tym razem odbył się w Łodzi, ogłoszono wyniki XXXV plebiscytu „Przeglądu Sportowego” na dziesięciu najlepszych polskich sportowców w 1971 r. Plebiscyt wywołał ogromne zainteresowanie. Czytelnicy nadesłali w tym roku aż 12788 kuponów, co jest rekordem plebiscytu. Niektóre z nich nadesłano z daleka — z USA, Mongolii, Wyp. Bahama i z Egiptu.

Po raz pierwszy w swej pięknej karierze szosowej triumfator plebiscytu i najlepszym sportowcem naszego kraju w 1971 r. został Ryszard Szurkowski. Jest on również pierwszym kolarzem, który zwyciężył w organizowanym od 1927 r. plebiscycie. Zwycięzcą dwóch kolejnych Wyścigów Pokoju zdystansował mistrz świata, mistrzów Europy i rekordzistów świata. Jest to jeszcze jeden dowód jak wspaniałą imprezą jest majowy wyścig „Tribuna Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava”.

Oto dziesiątka najlepszych w plebiscycie „Przeglądu Sportowego” 1971 r.: 1. Ryszard Szurkowski, 2. Ryszard Tomczyk, 3. Zygmunt Smalczyk, 4. Zbigniew Kaczmarek, 5. Grzegorz Śledziński, 6. Sobiesław Zasada, 7. Daniel Jaworski, 8. Waldemar Baszanowski, 9. Jerzy Pawłowski, 10. Eula Rolińska. (o-za)

KTO?

Godz. 8.30 — Halowe mistrzostwa okręgu w hokeju na trawie, w hali nr 20 MTP.

Godz. 9 — Finały turnieju siatkówki kobiet w sali Techn. Sam. przy ul. Starolekciej.

Godz. 10.30 — Zjednoczeni — Stilon Gorzów, rewanżowy mecz hokeja na lodzie o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej na „Bogdankę”.

Godz. 12 — Grunwald — Stal Mielec, spotkanie piłki ręcznej między mistrzostwem I ligi w sali przy ul. Marceleskiej.

Godz. 12.30 — MKS Września — Stilon Gorzów, hokej na lodzie. Godz. 15 — Półfinały pucharu miast w piłce ręcznej juniorów w sali przy ul. Marceleskiej.

Godz. 19 — Energetyk — Zalgiris Kowno, międzynarodowe spotkanie piłki ręcznej mężczyzn w sali przy ul. Marceleskiej.

STYCZEN	Juliana
9	Jana
Niedziela	
10	
Poniedziałek	Słońce: 8.01—15.58

TEATR

NIEDZIELA
POLSKI — g. 19 „Szkoła żon”. NOWY — g. 16 „List z tamtego świata”. OPERA — 19 „Madame Butterfly”. OPERETKA — g. 15 „Kraina uśmiechu”. MARCINEK — g. 11 „Julia”. g. 16 „Tymoteusz majsterklepka”. KABARET „TEY” — g. 16 „Czy mu nima dymu”. W poniedziałek teatry nieczynne.

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12 — seanse zamkn. g. 14, 16, 18, 20 i poniedziałek g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Trad” (pol. 16 l.). APOLLO — g. 10, 12, 14, 16, 18 i poniedziałek g. 14, 16 „Bullitt” (USA 16 l.). niedz. g. 17, 20 „Cromwell” (ang. 14 l.). poniedziałek g. 17 i 20 „Kapitan Florian z młyna” (NRD 14 l.).

BAŁTYK — g. 10, 16, i poniedziałek g. 10, 12 — cudowna lampa Alady — (fr. 7 l.). niedz. g. 12 seans zamkn. g. 14 „Miecz dla króla” (USA 7 l.). g. 17, 20, i poniedziałek g. 12, 14, 16, 18, 20 „Dwoje na huśtawce” (USA 16 l.). niedz. g. 22, 30 „Poskromienie złośnicy” (USA 14 l.).

CZERNASTKA — g. 10, 12, 14 „Był tu Willie Boy” (USA 16 l.). g. 16, 18, 20 „Narkoty” (fr. 18 l.). GONG — g. 10, 12, 16 „Niesmiertelny Filip i Flap” (USA 11 l.). g. 18, 20 „Jeszcze słychać śpiew i rżenie koni” (pol. 16 l.).

GRUNWALD — g. 12 „Wygrana Hani” (bajka). g. 15, 17 „Przegląd słów” (rum. 11 l.). g. 19, 20 „Kar diagram” (pol. 16 l.). poniedziałek g. 17, 19, 20 „Cytadela odpowie” (bułg. 16 l.).

GWIAZDA — g. 10, 30 — seans zamkn. g. 13 „Winnou w Dolinie Śmierci” (jug. 11 l.). g. 15, 30, 18, 20 „Sprawa sumienia” (wl. 18 l.). poniedziałek g. 9, 30, 12, 16, 19, 20 „Tino Rinnelt porwany” (NRD 16 l.).

KOSMOS — g. 11 „Małpi król” (pol. 7 l.). g. 17, 19, 20 „Cyk strażnic” (USA 16 l.). poniedziałek g. 17 „Złota łódź podwodna” (ang. 14 l.). g. 19, 20 „SDKF „Fantom” (Fahrenheit 451).

MALTA — g. 15 „Saba detekty” (pol.). g. 16 „Nieznajomy” (wl. 14 l.). g. 18, 20 „Lekarski chorych” (wl. 16 l.). poniedziałek g. 16, 18, 20 „Sadora” (ang. 16 l.). MINIAURKA — g. 14, 16 „Złota rżniawa noc” (pol. 11 l.). g. 18, 20 „Kochać” (szwed. 18 l.). poniedziałek nieczynne.

OLIMPIA — g. 19 i poniedziałek g. 10, 12, 30, 15, 20 „Zerwanie” (fr. 18 l.). OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Kłopotliwy gość” (pol. 11 l.). poniedziałek nieczynne.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A 9/10 1972 Nr 7 (8669)

g. 16, 19 „Czerwony namiot” (radz. 14 l.). PANCERNIAK — g. 11 „Król Maciusz I” (pol. 7 l.). g. 17, 20 „Motodrama” (pol. 11 l.). poniedziałek g. 17, 20 „Przejazdem w Moskwie” (radz. 14 l.).

PALACOWE — g. 11 i 16, poniedziałek g. 16 Imprezy noworocznej; niedz. g. 13 seans zamkn. niedz. i poniedziałek g. 19, 20 „Honor samuraj” (jap. 18 l.).

PRZYJAŹN — g. 15, 30, 18, 20, 15 „Siedem dziewcząt kaprala Zbrujewa” (radz. 14 l.). poniedziałek nieczynne.

RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Wielkie wakacje” (fr. 11 l.). RUSALKA (Swarzędz) — g. 14 „Samolub” (pol. 7 l.). g. 15, 17, 19, 20 „Południowy zero” (pol. 16 l.). poniedziałek nieczynne.

SCALA — g. 14, 16, 18 i poniedziałek g. 16, 18 „100 karabinów” (USA 14 l.). niedz. i poniedziałek g. 20 „Barbarella” (wl. 16 l.).

TECZA — g. 15, 30, 17, 30 „Niesmiertelny Filip i Flap” (USA 11 l.). g. 19, 20 „Wahadło” (USA 18 l.). poniedziałek g. 15, 30, 17, 30 „Okru ch żyć” (fr. 16 l.).

WARTA — g. 10, 11, 12 „Błękitny kaczorek” (bajka). g. 13 „Złota łódź podwodna” (ang. 14 l.). g. 16, 19 „Ambasadorowie nie mordują” (NRD 16 l.). poniedziałek g. 10, 12, 16, 18, 20 „Kat padania” (radz. 14 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14, 15 „Poławiacze skarbow” (pol. 7 l.). g. 16, 18, 19, 20 „Wyzwolenie” cz. I i II (radz. 14 l.). poniedziałek nieczynne.

WILDA — g. 10 — seans zamkn. g. 13, 30, 17 „Walka o Rzym” (wl. rum. 14 l.). g. 20, 15 „Nie można żyć we troje” (ang. 18 l.). poniedziałek g. 10, 12, 15, 17, 30, 20 „Mayerling” (fr. 14 l.).

WRZOS (Luboi) — g. 15, 17 „Winnetou w Dolinie Śmierci” (jug. 11 l.). g. 19 „Akcja Brutus” (pol. 16 l.). poniedziałek nieczynne.

WRZOS (Mosina) — g. 15 „Królowa śniegu” (radz. 7 l.). g. 17, 19, 20 „Szerokość geograficzna zero” (jap. 14 l.). poniedziałek nieczynne.

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Colorado — USA”.

KONCERTY

NIEDZIELA

AULA UAM — g. 11 i 18 — 88. Koncert Poznański: dyrygent — Antoni Wit, solistka — Jadwiga Gadulanka (sopran), Chór Akademicki UAM.

MUZEJA I WYSTAWY

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10—18. HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — codziennie g. 10—15, środa — g. 12—18, sob. dni przedśw. i piątek — nieczynne.

HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) — codziennie g. 10—18, niedziela g. 10—15. W 30 rocznicę PPR w Wielkopolsce. INSTRUMENTOWY MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — codziennie g. 10—15, środa i piątek — g. 12—18.

NARODOWE (al. Marceleskiej 9) — codziennie g. 10—15, środa i piątek — g. 12—18. „Książka o sztuce XV—XIX w. w księgo zbiorach wielkopolskich”.

PRZYRODNICZE (Świerczewskiego 10) — codziennie g. 9—15. śr. g. 11—18.

ROLNICTWA (Sreńslawa) — codziennie g. 10—17, niedz. g. 11—15.

RZEMIOŁŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — codziennie g. 10—15, środa i piątek — g. 12—18.

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — codziennie g. 10—15, środa i piątek g. 12—18, 9. I. nieczynne.

MUZEUM WYZWOLENIA (Cytadela) — codziennie g. 9—16, niedz. i św. — g. 10—15 do 17. I. nieczynne.

MUZEUM W KORKNIKU — w grudniu i styczniu nieczynne.

MUZEUM W GOŁUCHOWIE — do 31. III. nieczynne.

MUZEUM W ROGALNIE — codziennie g. 10—15, niedz. g. 10—16.

W poniedziałki i dni poświęcone wszystkim muzeom z wyjątkiem Historii m. Poznania są nieczynne.

BWA „Arsenal” (St. Rynek) — Współczesne malarstwo japońskie oraz wystawa prac grupy W. Vasarely, Niklas Scheffer, Atilla Jolait, Szegedy Dobó, Igi Kirchner — g. 10—18, niedz. g. 10—17, poniedziałek nieczynne (do 23. I).

PTF (Paderewskiego 7) — wystawa z Plowidw — Bułgaria. Codziennie g. 10—19, niedz. i św. g. 10—15.

PALAC KULTURY (hol. główny — parter) — „62 Przegląd Nowości Wydawnictw Miesiąca” — g. 10—18 (od 12 do 17. I).

KŁUB MPK (Ratajczaka 39) — „V. Wystawa pokonkursowa grafiki i rysunku” — g. 10—20, niedz. g. 12—18.

DYZURY

SZPITAL: niedziela — interna, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33. Poniedziałek — interna, chirurgia ogólna, laryngologia, okulistyka — ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krysiowej 7; neurologia — ul. Przybylskiego 49.

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania poradę lekarską, tel. 637-35, podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 16 — całą dobę; dla pow. poznańskiego ul. Kościuski 183, tel. 566-66, Podstacje: w Luboniu tel. 09 i 566-66; w Swarzędzu, tel. 299 i 566-66 — czynne całą dobę.

Ambulatoria: internistyczna (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę; pediatryczna (ul. Chelmońskiego 20) — 15—23, niedz. i święta — g. 8—23; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18—7 w niedziele i święta — całą dobę; chirurgiczne — ul. Kórnicka 8 — całą dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16 — całą dobę.

Punkty Pomocy Wiozowej w godzinach 18—23, niedz. i święta od 13—22; Grunwald (Kasprzaka 16); Jeżyce (Mickiewicza 31); Stare Miasto (Garbary 63); Nowe Miasto (Kórnicka 8); Wilda (Dzierżyńskiego 149).

Telefon Zaufania nr 586-87 i 522-51.

Porady Przeciwalkoholowe, tel. 539-18.

Apteki: al. Marceleskiego 11 (całą dobę), dyżury nocne: Główna 53, Starolekcie 79, Dzierżyńskiego 394, Kórnicka 24.

Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, od 8—21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m; 7.30 W rannych piosenkach; 9.05 „Fala 72”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10.10 Dla dzieci młodszych „O kotkach i telewizorze” słuch.; 10.20 Radiowa piosenka roku 71; 11.10 Rozgłoszenia Harcerska; 11.40 „Czy znasz mapę świata”; 12.15 Szopka noworoczna; 12.45 Przeboje starego i nowego ekranu; 14.00 Kompozytor przyszłości tygodnia — A. Skrablin; 14.30 „W Jezioranach”; 15.00 Koncert żyweń; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Teatr PR — Wybieramy premierę roku 1971 „Wesele”; 19.23 Przy muzyce o sporcie; 19.33 Dobranocka; 20.20 Wiadomości sportowe; 20.30 „Matysiakiowie”; 21.00 „Pół na pół” — magazyn; 21.30 Radiowariete; 22.30 Studio Jazzy PR; 23.10 Turniej orkiestr radiowych; 0.10 Program nocny z Kielec.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 i UKF 69.74 MHz; 7.00 Polska Kapela p/d F. Dzierżanowskiego; 7.45 Po jednej piosence; 8.00 Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10.00 Wielkopolska niedziela; 12.30 Foranek symfoniczny; 13.30 Podwieczorek przy mi krofoni; 15.00 Radiotele „Przygody Remiego” — słuch.; 16.30 Koncert Chopinowski — z nagr. Dinu Lipatti’ego; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18.30 Teatr PR „Pięć rozmów z synem”; 19.15 „Opowieści poznajskie”; 19.45 Wojsko, strategia, obronność „Człowiek z celi nr 0”; 20.00 Magazyn literacko-muzyczny „Literatura, światło i dźwięk”; 21.30 Radiowy Magazyn Przebojów; 22.05 Ogólnop. i pozn. wiadomości sportowe; 22.35 „Niedzielnie spotkanie z muzyką”; 23.45 Chwila jazzu na dobranoc.

PROGRAM III: UKF 66.62 oraz fa le krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m. 7.30 Spotkanie z Muslimem Magoma jewem; 8.10 Zebra — magazyn motoryzacyjny; 8.35 Niedzielne rytmy; 9.00 „Jego dwie żony” — odc. 24; 9.10 Grające listy — aud.; 9.35 Trybunał lubelski; 10.00 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy; 11.25 Mistrzowie batusy — Fritz Reiner; 12.05 „Halo, tu Ramsay” — słuch. dokument.; 12.30 Między „Bobino” a „Olimpią”; 13.13 Tydzień na UKF-ie; 13.15 4/4 — magazyn; 14.05 Jeśli śpiewać to nie indywidualnie; 14.20 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 „Pedzi, pedzi kulig” i inne piosenki zimowe; 15.10 Pierwsze obrotu — muzyczne premiery; 15.30 „Po wyroku” — reportaż; 15.50 Zwierzenia prezentera — aud.; 16.15 Sylwetka piosenkarza — Enze Janaczi; 16.40 „Zatrzymane w tańcu” — audycja poetycka; 17.00 Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Jego dwie żony” — odc. 25; 17.40 Jazz z czterech stron świata; 18.00 Lektury, lektury; 18.15 Polonia śpiewa; 18.35 Mój magnetofon; 19.00 „Uprawdzenie” — słuch.; 19.31 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20.20 Notatnika radiowa — gawęda; 20.10 Wielkie recitale; 21.05 Rapy i gaffy; 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Opera tygodnia — Otto Nicolai „Wesołe kumoszki z Windsoru”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół Santana; 22.20 Mały słownik sztuk pięknych; 22.35 Karnawał z muzyką; 23.00 Poeci Jugosławii; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Na dobranoc gra Jacek Mikula.

WIADOMOŚCI: 6, 8.30, 14, 18.30, 22, PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I: Fala 1322 m; 7.50 Reportaż na zamó

wienie; 8.08 W naszym domu; 8.15 Melodie na zamówienie; 8.22 Co się chacie w kraju i na świecie; 8.25 Poranny refren; 8.30 Koncert żyweń; 8.45 W kilku taktach, w kilku słowach; 9.10 Dla klas I—II (język polski „Kolorowe listy”; 9.25 Inspiracje poetyckie w muzyce polskiej; 10.05 „Wyspa szczęśliwości” — gawęda; 10.25 Z muzyki klasycznej; 11.30 Przeboje Walta Disney’a; 11.45 Porady praktyczne dla kobiet; 12.25 Z wrocławskiej fonoteki muzycznej 13 Z życia ZSRR; 13.20 Wieś tańczy i śpiewa; 13.40 Wiecej, lepiej, taniej! 14 Reportaż literacki pt. „Osady spod Otrytu”; 14.20 K. M. Weber — opr. Berlioz; Zaproszenie do tańca; 14.30 Przegląd beatowy w opr. Anny Arendi; 15.05 Godzina dla dzieci czat i chłopów; 16.05 Alfa i Omega — magazyn popul.-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Z księgarskiej ludy; 19.30 Pieśni Fr.